



NR 6 (108) LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2004 ROK VIII ISSN 1507 - 9988

PISMO  
PRACOWNIKÓW  
I STUDENTÓW

# GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ





# „PIERWSZOROCZNIACY” JUŻ OTRZĘSINI

Już po raz drugi w ponad pięćdziesięcioletniej historii WAT Akademicki Samorząd Studentów zorganizował otrzęsiny studentów pierwszego roku. Na imprezie, która 26 listopada br. odbyła się w stolówce nr 4, wspólnie bawili się studenci oraz władze uczelni.

Zdzisława Król



Przyjęcie w poczet prawdziwych studentów WAT wiodło przez ...otrzesiny.

Zdzisława Król



Do północy niekwestionowanym królem parkietu był prorektor ds. kształcenia prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński.

Zdzisława Król



Tuż za nim uplasowali się: dziekan Wydziału Elektroniki dr hab. inż. Grzegorz Różański...

Agnieszka Sosnowska



... oraz dyrektor administracyjny dr inż. Andrzej Witczak.

Agnieszka Sosnowska



Otrzęsinom, które umożliwiły wejście do elitarnego grona studentów WAT, towarzyszyły różnego rodzaju zabawy i konkursy. Do picia piwa przez słomkę w pozycji leżącej przystąpiło zaledwie pięciu śmiałków.

Zdzisława Król

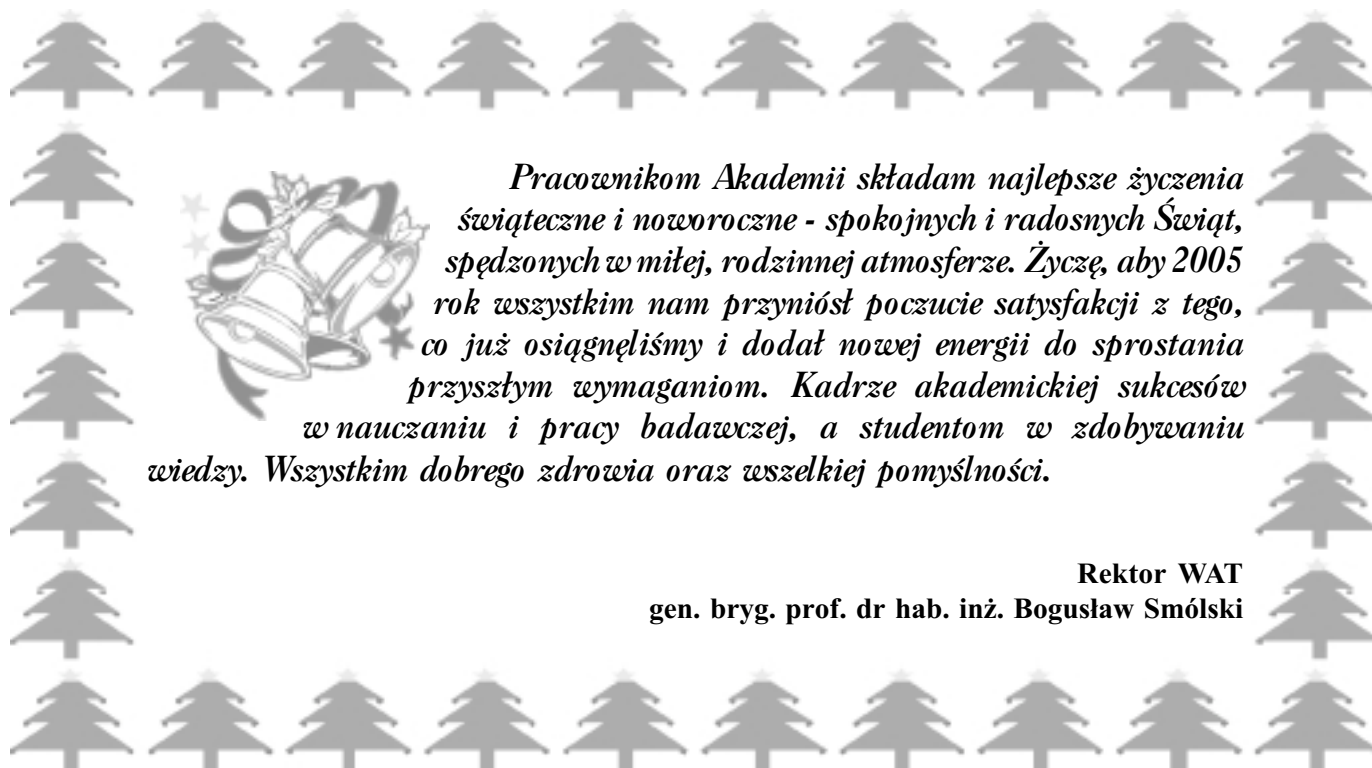


Na wspólnej dyskotekce bawili się już tłumy.





## AKTUALNOŚCI



*Pracownikom Akademii składam najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne - spokojnych i radosnych Świąt, spędzonych w miłej, rodzinnej atmosferze. Życzę, aby 2005 rok wszystkim nam przyniósł poczucie satysfakcji z tego, co już osiągnęliśmy i dodał nowej energii do sprostanania przyszłym wymaganiom. Kadrze akademickiej sukcesów w nauczaniu i pracy badawczej, a studentom w zdobywaniu wiedzy. Wszystkim dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.*

**Rektor WAT**  
**gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski**

### SPIS TREŚCI

„PIERWSZOROCZNIACY” JUŻ OTRĘSIENI	2	ZAPROSZENIE DO ZMIANY SPOSOBU BYCIA! MNIJ STRESU, WIĘCEJ RADOŚCI!	19
SENAT WAT POSTANOWIŁ	4		
AWANSE NA WYŻSZE STOPNIE OFICERSKIE	4	SKŁAD AKADEMICKIEGO SAMORZĄDU STUDENTÓW WAT	20
CYBERNETYKA ZE ŚWIADECTWEM WSI	4	SKŁAD WYDZIAŁOWYCH SAMORZĄDÓW STUDENCKICH WAT NA ROK AKADEMICKI 2004/2005	21
POŻEGNANIE NAUCZYCIELA AKADEMICKIEGO	4	CHCEMY BYĆ BARDZIEJ WIDOCZNI	21
PLK DR HAB. INŻ. ZYGMUNT MIERCZYK ZASTĘPCĄ KOMENDANTA WAT	5	KSZTAŁCENIE STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH W WYDZIALE MECHANICZNYM	22
IRAKIJCZYCY CHCĄ STUDIOWAĆ W WAT	6	NIE!!! NARKOTYKOM W WOJSKU	23
GENERALSKI „NAJAZD”	6	ODDALI CZĄSTKĘ SIEBIE, BY RATOWAĆ INNYCH	23
Z EGZOTYCZNEJ MALEZJI...	7	PTAKOM PODOBNI. PARAGLIDING CZYLI LATANIE NA SZMACIE	24
...I BLISKIEJ RUMUNII.	7	KĄCIK POETYCKI	26
ZE SŁONECZNEJ ITALII	7	BRÓD, SMRÓD I ORZESZKI, CZYLI ... O SZKODLIWYM WPLYWIE ZWIĄZKÓW TOKSYCZNYCH NA ORGANIZM CZŁOWIEKA I JEGO PSYCHIKĘ, KTÓREJ TWOREM SĄ TE BREDNIE	26
NOMINACJE PROFESORSKIE	8	CO ROBI STUDENT INFORMATYKI?	27
W TROSCE O BEZPIECZEŃSTWO KRAJU I OBYWATELI	9	Z WYKŁADÓW...	27
IOE WAT NA TARGACH „BRUSSELS EUREKA-2004”	10	JAK ZABIĆ KARPIA?	27
ZAKOŃCZENIE ZAOCZNYCH STUDIÓW PODPŁOMOWYCH „OCHRONA OSÓB I MIENIA”	11	DLACZEGO TAI CHI CHUAN?	28
WSPOMNIENIE O PUŁKOWNIKU HENRYKU GŁOWICKIM	11	DOBRA KONDYCJA KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ	28
ZESPÓŁ BADAWCZY WSPOMAGANIA PROJEKTOWANIA, WYTWARZANIA I EKSPLOATACJI	12	BAZA DANYCH O ZAWARTOŚCI POLSKICH CZASOPISM TECHNICZNYCH	29
„HISTORIA WAT NA WESOŁO”	14	JAK TO DZIAŁA	29
MATKA BOSKA	14	SZACHY MISTRZOWIE ŚWIATA	30
NA PAMIĄTKĘ LISTOPADOWEJ NOCY	15	KALENDARIUM WYDARZEŃ WAT 2004	31
WAT 2004 – SPOTKANIE OPLATKOWE	18		



*Wesołych i spokojnych Świąt, sterty miłych prezentów pod choinką  
oraz wszystkiego co najlepsze w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku*

*życzy Czytelnikom Redakcja*



## SENAT WAT POSTANOWIŁ

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r.:

- Przyjął roczne sprawozdania za rok akademicki 2003/2004 z działalności senackich komisji: ds. kształcenia, ds. nauki, ds. kadr, ds. etyki zawodowej, ds. mienia i finansów, ds. współpracy z zagranicą, ds. historii i tradycji, ds. oceny nauczycieli akademickich w grupie jednostek nie będących podstawowymi.
- Przyjął sprawozdanie z działalności komisji dyscyplinarnej dla cywilnych nauczycieli akademickich za rok akademicki 2003/2004.
- Przyjął sprawozdanie z działalności komisji dyscyplinarnej dla studentów za rok akademicki 2003/2004.
- Przyjął sprawozdanie z działalności odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów za rok akademicki 2003/2004.
- Wprowadził zmiany do uchwały nr 92/I/2004 Senatu WAT z dnia 28 października 2004 r. w sprawie opinii dotyczącej mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres 4 lat (wyrazy: „na okres 4 lat” otrzymały brzmienie: „na czas nieokreślony”).
- Powołał Uczelnianą Komisję Wyborczą kadencji 2005-2008. W jej skład weszli: ppłk mgr inż. Mirosław Dąbrowski (IOE), prof. dr hab. inż. Zdzisław Jankiewicz (WEL), dr inż. Waldemar Płocharz (WME), prof. dr hab. inż. Jarosław Rutkowski (WIC), dr inż. Stanisław Szajnar (WMT), dr hab. Wojciech Włodarkiewicz (WCY), Konrad Żukrowski (ASS).
- Pozytywnie zaopiniował wniosek o podpisanie umowy o współpracy dydaktycznej i naukowej z Uniwersytetem w Żilinie (Słowacja).
- Zatwierdził Regulamin Samorządu Studentów Wojskowej Akademii Technicznej uchwalony przez Akademicki Samorząd Studencki WAT w dniu 19 października 2004 r.

*Pełną treść uchwał podjętych przez Senat WAT na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. można znaleźć w serwisie intranetowym uczelni.*

## AWANSE NA WYŻSZE STOPNIE OFICERSKIE



Zdzisława Król

Awansowani na wyższe stopnie oficerskie z władzami uczelni.

10 listopada, w przeddzień Święta Niepodległości, odbyła się w naszej uczelni uroczystość wręczenia awansów na wyższe stopnie oficerskie. Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 22.10.2004r. **na stopień pułkownika** zostali mianowani: ppłk Stanisław Kachel i ppłk Henryk Popiel, **na stopień podpułkownika**: mjr Krzysztof Orłowski mjr Konrad Sienicki, **na stopień majora**: kpt. Jacek Kijewski, kpt. Mariusz Luberażki, kpt. Szymon Matuszewski, kpt. Dariusz Paż, kpt. Mariusz Radzimierski, kpt. Bronisław Wajszczyk, **na stopień kapitana**: por. Marcin Miczuga. **Na stopień chorążego** został natomiast mianowany przez komendanta-rektora WAT mł. chor. Tomasz Orzechowski. (ed)

## CYBERNETYKA ZE ŚWIADCTWEM WSI

8 listopada br. dziekan Wydziału Cybernetyki prof. dr hab. inż. Marian Chudy odebrał z rąk szefa Zarządu Ochrony Informacji Niejawnych Inspektoratu Wojskowych Służb Informacyjnych płk. Andrzeja Głonka „Świadectwo Bezpieczeństwa Przemysłowego”. Jest to pierwszy tego typu dokument przyznany Wojskowej Akademii Technicznej. Posiadanie tegoż Świadectwa stanowiło podstawowy wymóg podpisania umowy i realizacji przez Wydział Cybernetyki pracy badawczo-rozwojowej pk. GURU. Dokument ten stwierdza zdolność jednostki do zapewnienia ochrony informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „tajne” w zakresie ww. pracy. Starania o przyznanie Świadectwa Wydział Cybernetyki rozpoczął jeszcze w lipcu br.. Cała procedura dotycząca jego przyznania była uwarunkowana spełnieniem przez Akademię i Wydział określonych wymagań i poprzedzona wnikliwą kontrolą ze strony WSI, którą oprócz Wydziału Cybernetyki został objęty Dział Ochrony Informacji Niejawnych WAT.

dr hab. inż. Andrzej Najgebauer

## POŻEGNANIE NAUCZYCIELA AKADEMICKIEGO

30 września 2004 r. w Instytucie Podstaw Elektroniki Wydziału Elektroniki WAT odbyło się pożegnanie, odchodzącej na emeryturę, mgr inż. Zofii Czerskiej. W uroczystości tej wzięło udział kierownictwo wydziału i instytutu oraz najbliżsi współpracownicy Pani Zofii.

Mgr inż. Zofia Czerska przepracowała w charakterze nauczyciela akademickiego WAT ponad 36 lat (od 16.02.1968 r.). Specjalizowała się w działalności dydaktycznej, głównie w przedmiotach: „Podstawy automatyki”, „Zasilanie i sterowanie”, „Podstawy elektrotechniki”. W pamięci współpracowników i studentów na trwałe zapisała się jako osoba pogodna, życzliwa i bezkonfliktowa. Młodzież szczególnie ceniła ją za niewątpliwy talent pedagogiczny, cierpliwość i wyrozumiałość.

W okresie nieprzerwanej, ponad 36-letniej pracy w WEL przeprowadziła ponad 10 000 godzin różnorodnych zajęć dydaktycznych, kierowała ponad 20 pracami dyplomowymi, była współautorką 2 skryptów. Za osiągnięcia w pracy dydaktycznej została wyróżniona m. in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, tytułem „Zasłużony Nauczyciel Akademicki WAT” oraz kilkoma nagrodami rektorskimi i dziekańskimi.

Dokonania zawodowe mgr inż. Zofii Czerskiej i Jej walory charakterologiczne były nieustannie podnoszone we wszystkich wypowiedziach uczestników pożegnalnego spotkania. Wszyscy zebrani jednomyślnie wyrażali żal, że okres zawodowej współpracy z Panią Zosią dobiegł końca. Drugim dominującym wątkiem tych wypowiedzi, kierowanych pod adresem bohaterki uroczystości, były serdeczne życzenia wielu dalszych lat aktywnego i pogodnego życia w dobrym zdrowiu i w otoczeniu kochanej rodziny.

Tadeusz Dąbrowski i Wiktor Olchowik



Dr inż. Wiktor Olchowik i dr hab. inż. Czesław Przybysz wręczają mgr inż. Zofii Czerskiej okolicznościowe upominki.



## Płk dr hab. inż. ZYGMUNT MIERCZYK ZASTĘPCĄ KOMENDANTA WAT

**Obowiązki zastępcy komendanta Wojskowej Akademii Technicznej płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk pełnił od 1 września 2004 roku. 8 grudnia br. minister obrony narodowej Jerzy Szmadziński oficjalnie mianował Go na to stanowisko.**



Sławomir Dębski

**Płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk** (ur. 1956) jest absolwentem kierunku Fizyka Techniczna na Wydziale Chemii i Fizyki Technicznej Wojskowej Akademii Technicznej. W czasie studiów został dwukrotnie wyróżniony Nagrodą Specjalną Sekretarza Naukowego PAN w zakresie fizyki. Po studiach w WAT odbył praktykę dowódczą w 9 Pułku Łączności. Pracę naukowo-dydaktyczną w WAT rozpoczął w 1983 roku, początkowo jako inżynier, następnie jako asystent, adiunkt, kierownik Za-

kładu Techniki Laserowej, komendant Instytutu Optoelektroniki, a od 2003 roku komendant Wydziału Techniki Wojskowej WAT. Tytuł doktora nauk technicznych w dyscyplinie elektronika – specjalność elektronika kwantowa otrzymał w WAT w 1990 roku. W 2000 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie inżynieria materiałowa – specjalność materiały optoelektroniczne. Od 2002 roku jest profesorem nadzwyczajnym WAT.

Jest specjalistą w zakresie optoelektroniki, w tym techniki laserowej. Prowadzi prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe w obszarze inżynierii materiałowej, konstrukcji i technologii laserów oraz elementów i zespołów optoelektronicznych stosowanych w systemach wojskowej techniki laserowej, a także w urządzeniach dla przemysłu, medycyny i ochrony środowiska.

Jest współautorem wielu patentów, unikatowych technologii i wdrożeń, m.in. podzespołów optycznych i optoelektronicznych do dalmierzy laserowych, systemów kierowania ogniem, układów detekcji promieniowania i laserowych symulatorów strzelania. Uczestniczył również w opracowaniu urządzeń medycznych do diagnostyki i terapii chorób nowotworowych metodą fotodynamiczną. Zestawy te stosowane są w wielu klinikach w całym kraju.

Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień wojskowych i cywilnych, w tym 10 złotych medali na Światowych Wystawach Wynalazków i Innowacji (Bruksela, Genewa, Osaka, Londyn, Pekin, Moskwa), „Krzyża Oficerskiego Merite de l'Invention” nadanego przez Stowarzyszenie Wynalazców Belgijskich, nagrody magazynu Żołnierz Polski „Buzdygan'97 oraz tytułu Wynalazcy Wojska Polskiego 2002. Za działalność naukowo-badawczą i wdrożeniową, ośmiokrotnie był wyróżniony zespołową nagrodą Komendanta-Rektora WAT.

Bierze czynny udział w pracach towarzystw naukowych i technicznych. Jest członkiem Sekcji Optoelektroniki oraz Sekcji Technologii Elektronowej i Technologii Materiałów Elektronicznych Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN, Polskiej Sekcji SPIE - The International Society for Optical Engineering, Polskiego Komitetu Optoelektroniki SEP oraz Stowarzyszenia Wynalazców i Racjonalizatorów. Dorobek naukowo-dydaktyczny płk. Zygmunta Mierczyka obejmuje dwie monografie, ponad 150 publikacji naukowych oraz 190 referatów i komunikatów prezentowanych na krajowych i zagranicznych konferencjach naukowo-technicznych.

W ostatnich trzech latach kierował pracami, które zakończyły się wdrożeniami systemów zdalnej detekcji metanu na potrzeby przemysłu wydobywczego ropy i gazu. Urządzenia te zapewniają bezpieczeństwo systemów przesyłu gazu ziemnego oraz bezpieczeństwo pracy w kopalniach węgla kamiennego. Ponadto w ramach programu strategicznego „Rozwój Niebieskiej Optoelektroniki”, zespół kierowany przez płk. Zygmunta Mierczyka wdrożył radiometrię promieniowania UV do zastosowań militarnych i ochro-

ny środowiska oraz urządzenia do diagnostyki medycznej wykorzystujące niebieskie lasery.

Kieruje pracami Zespołu Laserowej Teledetekcji, który wchodzi w skład Centrum Doskonałości utworzonego przy Instytucie Optoelektroniki WAT pod nazwą CD Optoelektronicznych Systemów Monitoringu Bezpieczeństwa (OptoSec).

Prowadzi wykłady z przedmiotów Optyka Stosowana, Materiałoznawstwo i Technologie Optoelektroniczne, Podstawy Techniki Laserowej, Metody Spektroskopowe, Metrologia Optoelektroniczna, Urządzenia Laserowe oraz Lasery i ich zastosowania.

Wypromował jednego doktora nauk technicznych, kierował wieloma pracami dyplomowymi, sprawuje opiekę merytoryczną nad czterema doktorantami.

Jest autorem wielu publikacji i wykładów popularyzujących badania naukowe. Był organizatorem sympozjów, konferencji oraz kursów i szkoleń z dziedziny techniki laserowej. Jest członkiem Senatu WAT, Rady Naukowej Wydziału Elektroniki WAT, Rady Naukowej Centrum Badań Wysokociśnieniowych Polskiej Akademii Nauk oraz Rady Naukowej Programu „Rozwój Niebieskiej Optoelektroniki”.



Archiwum WAT

Płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk podczas pracy w laboratorium.

Jest żonaty, ma dwoje dzieci: syna – studenta Politechniki Warszawskiej i trzynastoletnią córkę.

W chwilach wolnych, których z każdym rokiem jest coraz mniej, pasjonuje się mineralogią. Kolekcja minerałów, która systematycznie powiększa się od ponad 30 lat, liczy kilka tysięcy okazów z całego świata.

**Jerzy Markowski**





## Irakijczycy chcą studiować w WAT

– *Życzylbym sobie, aby nasi studenci tutaj właśnie studiowali* – stwierdził na zakończenie wizyty w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego głównodowodzący siłami zbrojnymi Republiki Iraku, szef Sztabu Generalnego gen. Babekir Baderkhan Shawkat al Zibari, który przewodniczył irackiej delegacji.

W irackiej delegacji, która 14 bm. odwiedziła jedyną uczelnię kształcąca kadry techniczne dla naszych sił zbrojnych, byli m.in. wiceminister obrony Iraku dr Ziad Cattan, dowódca sił powietrznych gen. dyw. Kamel Barzanjy, zastępca szefa SG ds. treningu i szkolenia gen. dyw. Amjed Salih al.-Quaraghuli Hamade, dyrektor zarządu uzbrojenia i zaopatrzenia ministerstwa obrony płk Nabeel Jad Kadhum.



Zdzisława Król

Iraccy goście podczas zwiedzania komory bezekhowej.

Po krótkiej prezentacji historii, struktury organizacyjnej Akademii, osiągnięć naukowo-badawczych i możliwości kształcenia, rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski zaprosił irackich gości do praktycznego zapoznania się z unikalnymi w skali kraju laboratoriami i pracowniami szkoleniowymi. Dyrektor Instytutu Telekomunikacji prof. Piotr Gajewski w Laboratorium Zakładu Systemów Telekomunikacyjnych zaprezentował gościom badania symulacyjne efektywności sieci telekomunikacyjnych.

Szczególnym zainteresowaniem irackich wojskowych cieszył się sprzęt pancerny, wyrzutnie raketowe oraz broń pokładowa i strzelecka, która była modernizowana w Akademii i z naszych zakładów zbrojeniowych trafiła na uzbrojenie polskiej armii, prezentowana w Parku Techniki Wojskowej WTW. Rezultaty prac zespołów z Wydziału Techniki Wojskowej pracujących nad najnowocześniejszymi technologiami podwójnego przeznaczenia, wielokrotnie nagradzane za innowacyjność na forum międzynarodowym, były przedmiotem zainteresowania irackich gości.

Działanie komory bezekhowej znajdującej się na Wydziale Elektroniki, jedynej tego typu urządzenia w Polsce, objaśniał gospodarz wizyty gen. bryg. prof. B. Smólski.

– *Nasze osiągnięcia i opracowania przekładają się na proces dydaktyczny bowiem pozwalają kształcić studentów w środowisku najnowszych technologii* – powiedział rektor WAT. – *Chętnie zobaczymy Waszych studentów u nas i jestem pewien, że wyposażymy ich w najnowszą wiedzę dla pożytku irackich sił zbrojnych i nowego Iraku.*

„Gratulujemy Wojskowej Akademii Technicznej wielkiego postępu naukowego jakiego dokonaliście” – wpisał m.in. do książki pamiątkowej WAT gen. Shawkat al Zibari na zakończenie wizyty w Akademii.

W kontekście podpisanego z firmą Bumar przez iracki resort obrony kontraktu na kolejne dostawy uzbrojenia dla nowej irackiej armii, potrzeba szkolenia kadr technicznych do jego obsługi i eksploatacji wydaje się oczywista. I jeśli Polska stanie się – jak zapowiedział na konferencji prasowej iracki wiceminister obrony Ziad Cattan – jednym z głównych dostawców wyposażenia dla irackiej armii, wówczas WAT może zostać ważnym centrum szkolenia irackich oficerów służb technicznych.

Jerzy Markowski

## Generalski „najazd”

24 listopada br., na zaproszenie rektora WAT, wizytę w naszej Alma Mater złożyła liczna grupa generałów (ok. 30 osób) z Klubu Generałów Wojska Polskiego, pod przewodnictwem gen. dyw. Franciszka Puchały.

W sali Senatu, gospodarz spotkania, rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski, przedstawił w obszerniej prezentacji nową strukturę Akademii, model kształcenia studentów cywilnych i wojskowych, osiągnięcia dydaktyczne i naukowo-badawcze, a także perspektywy rozwoju naszej uczelni.

Goście, wśród których byli m.in. gen. Henryk Szumski i gen. Zbigniew Zalewski, zapoznali się z bazą naukowo-badawczą Akademii. Na Wydziale Cybernetyki obejrzeni możliwości zbudowanego tam systemu symulacyjnego wspomagania działań operacyjnych „Złocień”, który właśnie wchodzi do szkolenia dowódców związków taktycznych. Na Wydziale Mechatroniki dr hab. inż. Grzegorz Kowaleczko zaprezentował gościom zakres prac wykonywanych w jedynym w Polsce tunelu aerodynamicznym umożliwiającym badanie wpływu oblodzenia na zachowanie się statków powietrznych. Panowie generałowie z dużym zainteresowaniem zwiedzili komorę bezekhową na Wydziale Elektroniki umożliwiającą unikalne badania sygnałów elektromagnetycznych. W znanym szeroko poza granicami kraju Instytucie Optoelektroniki generałowie zapoznali się z najnowszymi osiągnięciami w dziedzinie wykorzystania techniki laserowej w medycynie, litografii oraz ochronie środowiska. Ponadto generałowie odwiedzili Park Techniki Wojskowej, gdzie zgromadzone są egzemplarze sprzętu eksploatowanego w jednostkach wojskowych, a w Akademii wykorzystywanego do szkolenia studentów.



Zdzisława Król

Gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski przedstawił gościom nową strukturę Akademii, model kształcenia studentów cywilnych i wojskowych, osiągnięcia dydaktyczne i naukowo-badawcze oraz perspektywy rozwoju naszej uczelni.

Pobyty generałów w uczelni zakończył uroczysty obiad wydany przez rektora WAT, który był okazją do dalszych rozmów na interesujące gości tematy.

Jerzy Markowski

Głos Akademicki nr 06/2004



## Z EGZOTYCZNEJ MALEZJI...

W Zakładzie Radiometrii i Monitoringu Skażeń Instytutu Chemii Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT odbyło się jednodniowe szkolenie z zakresu obrony przed bronią masowego rażenia dla oficerów z Malezji. Wśród uczestników szkolenia był także przedstawiciel Malezji z firmy BUMAR Gliwice oraz prezes polskiej firmy produkującej podzespoły do wykrywania broni chemicznej i biologicznej. Prof. Sławomir Neffe wspólnie z dr Andrzejem Knapem i dr Jarosławem Putonem przedstawili gościom całe spektrum zagrożeń jakie można spotkać na potencjalnym, współczesnym polu walki. Następnie zapoznali słuchaczy z metodami ich wykrywania. Zrobili to tak perfekcyjnie, że przewidywane jest podpisanie umowy na dalsze tego typu szkolenia - wszystko wskazuje na to, że już wkrótce będziemy gościli następnych kursantów z Azji Płd.-Wsch.



Uczestnicy szkolenia.

## ...i bliskiej Rumunii

W końcu listopada z kilkugodzinną oficjalną wizytą przebywali w Wojskowej Akademii Technicznej ppłk Dan Mircea – dyrektor Biura Polityki Informacyjnej MO Republiki Rumunii oraz ppłk Sorin Stamate – szef Sekcji Informacyjnej MO Republiki Rumunii.

Goście zapoznali się z historią Akademii, strukturą, ofertą edukacyjną i systemem kształcenia oraz osiągnięciami naukowo-badawczymi naszej uczelni.

W trakcie dyskusji, w której ze strony WAT uczestniczyli mgr inż. Jerzy Markowski – rzecznik prasowy WAT i dr inż. Tadeusz Wysocki – kierownik Działu Nauki i Współpracy, rumuńscy goście żywo interesowali się systemem promocji i budowy wizerunku Akademii w społeczeństwie, realizacją konkretnych zadań *public relations*, sposobami przekazywania informacji o uczelni na zewnątrz, problematyką studiów studentów cywilnych i wojskowych, możliwościami zagranicznej wymiany studentów itp.

Z nieukrywanym zaskoczeniem, ale i dużym uznaniem wyrażali się o modelu studiów cywilno-wojskowych, jakie realizuje nasza Akademia. Podkreślali, iż podobne problemy w procesie tworzeniu nowego modelu kształcenia kadr oficerskich ma w tej chwili Rumunia, redukują-

nia dla oficerów z Malezji. Wśród uczestników szkolenia był także przedstawiciel Malezji z firmy BUMAR Gliwice oraz prezes polskiej firmy produkującej podzespoły do wykrywania broni chemicznej i biologicznej. Prof. Sławomir Neffe wspólnie z dr Andrzejem Knapem i dr Jarosławem Putonem przedstawili gościom całe spektrum zagrożeń jakie można spotkać na potencjalnym, współczesnym polu walki. Następnie zapoznali słuchaczy z metodami ich wykrywania. Zrobili to tak perfekcyjnie, że przewidywane jest podpisanie umowy na dalsze tego typu szkolenia - wszystko wskazuje na to, że już wkrótce będziemy gościli następnych kursantów z Azji Płd.-Wsch.

Jak doszło do tego niecodziennego bądź co bądź szkolenia? Otóż wiosną tego roku PHZ Bumar podpisał z Malezją kontrakt o wartości 400 mln dol. na dostawę 48 czołgów PT91M dla sił zbrojnych tego kraju. Jak przy tego rodzaju kontraktach bywa, dostawcę wiąże z odbiorcą także umowa offsetowa. Bumar znając krajowy rynek naukowy w obszarze obrony przed bronią masowego rażenia zaproponował naszemu Instytutowi włączenie się do offsetu dla Malezji poprzez poprowadzenie szkoleń. Nasi naukowcy stanęli na wysokości zadania skoro szkolenia mają być rozszerzone na dalsze grupy i kontynuowane. Nie trzeba chyba dodawać, że z korzyścią dla wszystkich stron.



Zuzisława Król

Ppłk Dan Mircea i ppłk Sorin Stamate podczas spotkania z władzami uczelni. ca siły zbrojne. Dlatego – mówili – doświadczenia WAT w tym zakresie mogą okazać się bezcenne.

Jerzy Markowski

## ZE SŁONECZNEJ ITALII

13.12.2004 r. w Wojskowej Akademii Technicznej przebywała delegacja wojskowa Republiki Włoskiej w składzie: kmdr Augusto Porcella z Biura Prasowego Ministerstwa Obrony Republiki Włoch i ppłk Marco Palazzi z Biura Prasowego Sztabu Generalnego Republiki Włoch. Członkom delegacji towarzyszył attache wojskowy przy ambasadzie Republiki Italii, płk Giuseppe Gucciardi.

Po przybyciu do Budynku Głównego WAT, goście zostali powitani przez mgr. inż. Jerzego Markowskiego, rzecznika prasowego WAT i dr inż. Piotra Zalewskiego, kierownika Działu Organizacji Kształcenia WAT. Członkowie delegacji z uwagą wysłuchali multimedialnej prezentacji dorobku naukowo-dydaktycznego naszej Alma Mater, którą przedstawił Jan Kucicki, samodzielny referent w Dziale Nauki i Współpracy. Po jej zakończeniu odbyła się krótka dyskusja, podczas której goście stawiali reprezentantom uczelni wiele istotnych pytań, związanych m.in. z postępującą ewolucją modelu kształcenia studentów w WAT. **J.K.**



Zuzisława Król

Włosi żywo interesowali się przemianami jakie zaszły w Akademii w ciągu kilku ostatnich lat.



## NOMINACJE PROFESORSKIE

16 grudnia br. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wręczył w Pałacu Prezydenckim akty nadania tytułu naukowego profesora 77 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. W tym znacym gronie znalazł się również profesor Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej Jerzy Gawinecki.



Zdzisława Król

**Prof. n. mat. dr hab. inż. Jerzy Gawinecki** studia magisterskie ukończył w 1977 r. w Wojskowej Akademii Technicznej na kierunku fizyka techniczna. Stopień naukowy doktora nauk matematycznych uzyskał na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki (1982); stopień naukowy doktora habilitowanego nauk matematycznych w Politechnice Warszawskiej w Instytucie Matematyki (1991); profesor nadzwyczajny

Wojskowej Akademii Technicznej (1996). 16.11.2004 r. prezydent RP nadał mu tytuł naukowy profesora nauk matematycznych.

W 1977 r. rozpoczął pracę WAT zajmując kolejno stanowiska od asystenta do profesora zespołu pracowników naukowo-dydaktycznych. W latach 1992-94 pełnił obowiązki Szefa Katedry Matematyki Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT, 1994-2002 był Szefem Instytutu Matematyki i Badań Operacyjnych Wydziału Cybernetyki WAT, a od 2003r. jest dyrektorem Instytutu Matematyki i Kryptologii.

Opracował 7 podręczników i 5 skryptów z matematyki dla studentów WAT i innych wyższych uczelni. Jest twórcą oraz koordynatorem (wraz z J. Szmidtem) nowej, unikalnej w skali kraju specjalności „Kryptologia” w WAT na Wydziale Cybernetyki. Do chwili obecnej prace magisterskie z kryptologii obroniły 42 osoby. Przewodniczył zespołowi, który opracował nowe programy studiów z matematyki w WAT na lata 1998-2003, programy dydaktyczne z przedmiotów kryptologicznych na specjalności kryptologia Wydziału Cybernetyki WAT oraz nowe zestawy testów na egzaminy wstępne do Akademii. Był organizatorem odpłatnych kursów przygotowawczych z matematyki i fizyki dla kandydatów do WAT i innych uczelni technicznych. Był promotorem 3 rozpraw doktorskich.

Jest współautorem monografii nt. „Zastosowania ciał skończonych i krzywych eliptycznych w kryptografii”. Opublikował (głównie w języku angielskim) 95 prac naukowych w czasopismach o zasięgu krajowym i międzynarodowym oraz w materiałach konferencyjnych. Doprowadził do wydania 10 wydań Biuletynu WAT poświęconym matematyce i badaniom operacyjnym (6) oraz kryptologii (4) zawierających ok. 70 prac naukowych w języku angielskim pracowników Instytutu.

Uczestniczył w 70 krajowych i międzynarodowych konferencjach w Czechach, Japonii, Holandii, Szwecji, Izraelu, Francji, Niemczech, USA. Był przewodniczącym sekcji na 3 międzynarodowych konferencjach oraz członkiem Komitetu Organizacyjnego i Programowego na 6 konferencjach naukowych. W uznaniu zasług zespołu kryptologów którym kieruje i własnych osiągnięć naukowych Zarząd International Association for Cryptologic Research powierzył mu jako **General Chair** organizację międzynarodowej konferencji kryptologicznej **EUROCRYPT 2003** (ok. 600 uczestników), która odbyła się w Warszawie – po raz pierwszy w Polsce – w dniach 4-8.05.2003 r.

Wygłosił cykl wykładów nt. metod badania rozwiązalności zagadnień granicznych w nieliniowej teorii sprężystości, termosprężystości i termodyfuzji jako „visiting professor” podczas 27 zagranicznych wizyt: w Uniwersytecie w Innsbrucku; w Wyższej Szkole Technicznej w Darmstadt (Niemcy); na Uniwersytecie w Bonn; w Japonii na uniwersytetach w: Tokio, Fukuoka, Tsukuba, Kaio, Josai, Tsukuba, Washeda; w Technion-Israel Institute of Technology w Hajfie, Instytucie Matematyki i Zastosowań Obliczeń Uniwersytetu Bundeswehry w Monachium. Współpracuje aktywnie z zespołami matematyków z Instytutu Matematycznego PAN, Instytutu Matematyki Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego zajmującymi się badaniem równań różniczkowych cząstkowych i zastosowaniem metod

matematycznych w kryptologii. Współpracuje z profesorami z Izraela, Niemiec, Austrii i Japonii.

Nawiązał współpracę naukową dofinansowaną przez KBN z: Institut für Mathematik und Geometrie University of Innsbruck, Faculty of Mechanical Engineering of Technion - Israel Institute of Technology, Institut für Mathematik und Rechneranwendung, Universität der Bundeswehr.

Od 1988 roku kierował podtematem w problemie badawczym CPBP 01 „Metody matematyczne”, 4 grantami i 11 pracami badawczymi własnymi z zakresu matematyki i kryptologii oraz pracami badawczą dla potrzeb dydaktyki. Od 1996 kieruje pracą naukowo-badawczą w ramach działalności statutowej „Zastosowanie metod matematycznych i badań operacyjnych w informatyce i technice”, a od 2003 r. pracą nt. Zastosowanie metod matematycznych i kryptologii w informatyce i fizyce.

Zrealizował inwestycję budowlaną i dwie aparatury finansowane przez KBN, w wyniku których powstało **unikalne Laboratorium Badawcze Kryptologii**. Uczestniczy w realizacji



Eliza Radzikowska

Prezyden RP Aleksander Kwaśniewski wręcza Jerzemu Gawineckiemu akt nadania tytułu naukowego profesora nauk matematycznych.

projektu **European Network of Excellence in Cryptology ECRYPT** w ramach VI Programu Ramowego Unii Europejskiej, 2004-2008. Prace skupiają się w dwóch głównych laboratoriach (Virtual Labs) ww. projektu: SVTL – Laboratorium Algorytmów Symetrycznych i AZTEC – Laboratorium Algorytmów Asymetrycznych (klucza publicznego). Od 2004 roku został koordynatorem **Centrum Doskonałości Kryptologii** zgodnie z decyzją Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Matematycznego (od 1977); Gesellschaft für Angewandte Mathematik und Mechanik - GAMM (od 1991); International Association for Cryptologic Research - IACR (od 1997), Dyrektor IACR (od 2002), Członek Sekcji Teleinformatyki w KBN (od 2001), Przewodniczący Rady Kryptologii przy IM PAN (od 2002), Członek Rady Centrum Zastosowań Matematyki przy IM PAN (od 2003), Recenzent Zenterblatt für Mathematik, Recenzent Mathematical Reviews (od 2003). Posiada IV stopień znajomości języka angielskiego (dyplom tłumacza wojskowego), biegły z języka rosyjskiego. Za działalność naukową i dydaktyczną został wyróżniony nagrodą państwową PAN im. M. Smoluchowskiego (1975 - w dziedzinie fizyki), 4 nagrodami rektorskimi i 2 dziekańskimi oraz licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Zainteresowania naukowe prof. Gawineckiego koncentrują się na badaniu kwestii istnienia, jednoznaczności, regularności i własności rozwiązań równań różniczkowych cząstkowych. W szczególności zajmuje się równaniami fizyki matematycznej opisującymi modele mechaniki continuum takimi jak: równania teorii sprężystości, termosprężystości klasycznej i hiperbolicznej, termodyfuzji ciał stałych oraz termolepkosprężystości. W ostatnich latach rozszerzył swoje zainteresowania o zastosowanie ciał skończonych oraz krzywych eliptycznych i hipereliptycznych w kryptologii. **G.B.**





## W TROSCE O BEZPIECZEŃSTWO KRAJU I OBYWATELI

W dniach 18-20 października br. w Wojskowym Ośrodku Wypoczynkowym w Ryni k. Warszawy odbyła się XIII Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna „Eksplatacja Infrastruktury w Sytuacjach Kryzysowych”. Jej przedmiotem były techniczne i organizacyjne problemy bezpieczeństwa infrastruktury w sytuacjach nadzwyczajnych – katastrof, klęsk żywiołowych i destrukcyjnych oddziaływań celowych. Prezentacje i dyskusje skupiły się wokół zagadnień monitorowania zagrożeń, uodporniania infrastruktury na ponadnormatywne oddziaływania, organizację i logistykę działań oraz systemowe uwarunkowania zarządzania eksploatacją infrastruktury w sytuacjach kryzysowych.

Tegoroczne spotkanie było kontynuacją, organizowanych w cyklu dwuletnim, konferencji z zakresu inżynierii wojskowej. W przeszłości były one poświęcone różnym zagadnieniom inżynierii wojskowej, jako sztuki zabezpieczenia działań o charakterze militarnym. Ostatnie trzy konferencje, o wymiarze międzynarodowym, wyszły naprzeciw potrzebom i cywilnej działalności obronnej. Obecnie, wobec coraz większych zagrożeń: cywilizacyjnych, klęskami żywiołowymi i działaniami celowymi (np. terrorystycznymi), ujawnia się problem utrzymania infrastruktury, jako podsystemu gospodarki narodowej. Cykliczne konferencje, organizowane przez Wydział Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT podejmują tematykę eksploatacji infrastruktury transportowej i inżynierijno-budowlanej w tych warunkach.

Konferencja była spotkaniem różnych środowisk. Wzięli w niej udział naukowcy i inżynierowie z obszaru budownictwa, inżynierii środowiska, inżynierii wojskowej, ratownictwa technicznego, oraz specjaliści i kadra kierownicza resortów Infrastruktury, Spraw Wewnętrznych i Administracji, Nadzoru Budowlanego, Obrony Narodowej, Obrony Cywilnej Kraju i Państwowej Straży Pożarnej. Przygotowali oni wystąpienia (referaty) dotyczące funkcjonowania infrastruktury i jej ochrony w stanach nadzwyczajnych (kryzysowych) z bardzo różnych punktów widzenia – zarządzania kryzysowego, prowadzenia akcji ratowniczych, ochrony obywateli, technicznego i organizacyjnego przeciwdziałania zagrożeniom i prowadzenia ratownictwa inżynieryjnego. Swoje prace zgłosili też naukowcy z zagranicy: Algierii, USA, Japonii, Słowacji, Ukrainy, Rosji. W konferencji wzięło udział około 120 osób, bezpośrednio w obradach uczestniczyło 25 samodzielnych pracowników nauki. Obrady toczyły się w 13 sesjach tematycznych, równoległe na dwóch salach.

Do publikacji w materiałach konferencyjnych zgłoszono 71 referatów (są dostępne w Bibliotece Głównej WAT), w tym 16 zagranicznych. W obradach wyodrębniono następujące sesje tematyczne: *Systemy zarządzania kryzysowego i ratownictwo*; *Monitorowanie zagrożeń kryzysowych*; *Logistyka i organizacja działań w sytuacjach wyjątkowych*; *Infrastruktura transportowa i budowle inżynieryjne w sytuacjach kryzysowych*; *Bezpieczeństwo budynków i budowli*.

Do publikacji w materiałach konferencyjnych zgłoszono 71 referatów (są dostępne w Bibliotece Głównej WAT), w tym 16 zagranicznych. W obradach wyodrębniono następujące sesje tematyczne: *Systemy zarządzania kryzysowego i ratownictwo*; *Monitorowanie zagrożeń kryzysowych*; *Logistyka i organizacja działań w sytuacjach wyjątkowych*; *Infrastruktura transportowa i budowle inżynieryjne w sytuacjach kryzysowych*; *Bezpieczeństwo budynków i budowli*.

Eksplatacja infrastruktury w sytuacjach kryzysowych wpisuje się w problem kształtowania systemu bezpieczeństwa obywatelskiego. Prace nad tym systemem w Polsce ciągle trwają. Udoskonala się struktury zarządzania kryzysowego, rozwija struktury ratownictwa, przygotowuje systemy funkcjonalne, takie jak infrastruktura krytyczna, ochrona cywilna, pozamilitarne planowanie obronne, monitoring zagrożeń. Infrastruktura budowlana jest obecna we wszystkich tych elementach. Może spotęgować negatywne skutki kryzysów, ale ma też pewne funkcje w ich ograniczeniu. Identyfikacja i rozwiązywanie organizacyjnych i technicznych problemów eksploatacji infrastruktury w sytuacjach kryzysowych służy doskonaleniu systemu bezpieczeństwa obywatelskiego i stwarza możliwość dostosowania naszego systemu do rozwiązań obowiązujących w ramach planowania cywilnego NATO.

W uroczystym otwarciu konferencji przez prorektora WAT ds. naukowych dr. hab. inż. Tadeusza Niezgodę, prof. WAT, wzięli udział: generalny dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad Edward Gajerski, dyrektor ds. inwestycji i rozwoju PKP dr Radosław Żółnierzak, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Infrastruktury płk Ryszard Piwowarczyk, dyrektorzy departamentów w GUNB: dr Jerzy Baryłka i płk Jerzy Krawczyk. W obradach uczestniczyli generałowie: Piotr Buk – z-ca komendanta głównego PSP i jednocześnie z-ca szefa OCK oraz Janusz Lalka – szef Inżynierii Wojskowej Generalnego Zarządu Wsparcia Sztabu Generalnego WP.

Merytoryczne obrady rozpoczęto trzema referatami generalnymi: „Udział wojsk inżynieryjnych w systemie ratowniczym kraju” – gen. bryg. Janusz Lalka (Sztab Generalny WP); „Critical infrastructure protection” – płk. gšt. prof. Ing. Michal Pružinský (VA Slovensko); „Rozpoznawanie, zapobieganie oraz reagowanie na wypadek zagrożeń naturalnych i cywilizacyjnych a ochrona infrastruktury krytycznej” – mł. brygadier dr inż. Paweł Janik (KG PSP). Były one podbudową dalszych rozważań szczegółowych, zarówno w obszarze rozwiązań systemowych, jak i technicznych problemów przygotowania i eksploatacji infrastruktury na sytuacje kryzysowe.

Obradom plenarnym przewodniczyli: przewodniczący Komitetu Naukowego prof. dr hab. inż. Tadeusz Kaspróvicz, prodziekan Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej ds. naukowych dr hab. inż. Stanisław Kłosowicz, prof. WAT; dyrektor Instytutu Inżynierii Lądowej i Geodezji Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej dr hab. inż. Andrzej Klewski, prof. WAT.

Uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się m.in. z lokalnymi (wojewódzkimi) systemami zarządzania kryzysowego, organizacją krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, organizacją i zasadami przewozu materiałów niebezpiecznych, zasadami planowania systemu obronnego w RP i wieloma rozwiązaniami komputerowego wspomagania zarządzania infra-

struktura i kierowania działaniami w sytuacjach kryzysowych. Szeroko były prezentowane zagadnienia techniczne przygotowania i eksploatacji infrastruktury. Dotyczyły one dwóch obszarów budownictwa: infrastruktury transportowej oraz budynków i budowli wodnych (jazów, zbiorników, wałów przeciwpowodziowych itp.). W referatach dotyczących tego obszaru przedstawiono konstrukcyjne i technologiczne możliwości przeciwdziałania stanom destrukcyjnym infrastruktury budowlanej, techniki komputerowego projektowania i analizowania złożonych układów występujących w sytuacjach wyjątkowych (powodzi, zagrożonych wybuchem, trzęsieniem, oddziaływaniami sejsmicznymi itp.). Szeroko prezentowane możliwości wykorzystania technologii wojskowych w zastosowaniach awaryjnych w czasie pokoju, szczególnie w odniesieniu do mostów, dróg, lotnisk i linii kolejowych. Interesujące z naukowego punktu widzenia były też wystąpienia dotyczące zagadnień teorii konstrukcji, dynamiki konstrukcji, inżynierii materiałowej, ochrony i odbudowy obiektów.



W konferencji wzięło udział około 120 osób. Obrady toczyły się w 13 sesjach tematycznych, równoległe na 2 salach.



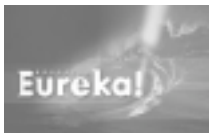


## KONFERENCJE, SEMINARIA

Istotnym i bardzo ważnym zagadnieniem w utrzymaniu infrastruktury jest monitoring i rozpoznawanie zagrożeń. W referatach poruszających te problemy prezentowano najnowsze technologie pozyskiwania zobrażeń sytuacji, monitorowania stanu atmosfery, prognozowania pogody, możliwości monitorowania stabilności funkcjonowania sieci przesyłowej gazu. Przedstawiono też rozwiązania dostosowawcze takie jak: wykorzystanie drogowych stacji telemetrycznych do rozpoznania i monitoringu zagrożeń, monitorowanie transportu materiałów niebezpiecznych, wykorzystanie termografii dynamicznej, monitorowanie awarii przemysłowych.

Bezpośrednim organizatorem Konferencji był Instytut Inżynierii Lądowej i Geodezji Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej WAT. Merytorycznie i rzeczowo w jej organizowanie zaangażowały się: Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, Polska Izba Inżynierów Budownictwa oraz towarzystwa naukowo-techniczne: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Stowarzyszenie Saperów Polskich.  
**dr hab. inż. Roman Marcinkowski**

## TARGI, WYSTAWY



### INSTYTUT OPTOELEKTRONIKI WYDZIAŁU TECHNIKI WOJSKOWEJ WAT NA 53. ŚWIATOWEJ WYSTAWIE INNOWACJI, BADAŃ I NOWOCZESNEJ TECHNIKI „BRUSSELS EUREKA-2004”

53. Światowa Wystawa Innowacji, Badań i Nowoczesnej Techniki „Brussels Eureka-2004” odbyła się w dniach 16-21 listopada br. w Brukseli. W imprezie wzięło udział ponad 800 firm i instytucji z 54 krajów.

W tegorocznej wystawie „Brussels Eureka-2004” nie zabrakło reprezentacji Wojskowej Akademii Technicznej. Instytut Optoelektroniki, pod patronatem Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, prezentował swoje najnowsze osiągnięcia naukowo-badawcze.

Na wystawie zostały zaprezentowane następujące prace:

- 1. Mikroobróbka tworzyw sztucznych z wykorzystaniem lasero-wo-plazmowego źródła promieniowania rentgenowskiego.**  
ppłk dr inż. Andrzej Bartnik, płk dr hab. inż. Henryk Fiedorowicz, dr inż. Roman Jarocki, dr inż. Jerzy Kostecki, kpt. mgr inż. Rafał Rakowski, ppłk dr inż. Mirosław Szczurek.
- 2. Optoelektroniczny miernik zapylenia z detekcją wielospektralną.**  
płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk, płk dr inż. Mirosław Kwaśny, płk dr inż. Krzysztof Koczyński, dr inż. Mirosław Maziejuk, dr inż. Grzegorz Mielczarek, płk mgr inż. Piotr Furtak.
- 3. Technologia pokryć cienkowarstwowych na zakres 8-14 mm.**  
płk dr inż. Mirosław Kwaśny, mgr inż. Józef Firak, mgr inż. Urszula Stanisławek, dr hab. inż. Jerzy Ciosek, płk dr inż. Krzysztof

Koczyński, mgr inż. Jadwiga Mierczyk, płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.

- 4. Laser Er:YAG z modulacją dobroci do aplikacji medycznych.**  
dr hab. inż. Andrzej Zajac, dr inż. Marek Skórczakowski, dr inż. Wiesław Pichola, mgr Jan Kasprzak, płk dr inż. Waldemar Żendzian, ppłk dr inż. Dariusz Podnieśński.
- 5. Wysokonapięciowy układ do polaryzacji domen w niobianie litu.**  
płk dr inż. Waldemar Żendzian, dr inż. Wiesław Pichola, dr hab. inż. Andrzej Zajac, mgr inż. Elżbieta Dąbrowska, Jan Karczewski.

Jubileusz piętnastolecia uczestnictwa Polski na wystawie „Brussels Eureka” był okazją do okolicznościowego spotkania w Ambasadzie RP w Brukseli, na którym ambasador Iwo Byczewski wręczył o r d e r y i medale naukowcom i osobom propagującym osiągnięcia polskiej techniki za granicami Ojczyzny.



Prezentację Wojskowej Akademii Technicznej wizytował wiceminister nauki i informatyzacji prof. Marek Bartosik, ppor. mgr inż. Ireneusz Kaszczuk, wiceprezes SPWiR Adam Rylski, dyrektor Instytutu Mechaniki Precyzyjnej prof. Aleksander Nakonieczny.

Stoisko naszej Alma Mater cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony jurorów oceniających prace w konkursie, jak i osób zainteresowanych nowinkami technicznymi, zwiedzających teren wystawowy „Brussels Eureka-2004”.

Tegoroczne uczestnictwo zaowocowało zdobyciem: jednego Złotego, trzech Srebrnych i jednego Brązowego Medalu na 53 Światowej Wystawie Innowacji, Badań i Nowoczesnej Techniki „Brussels Eureka-2004”.

**ppor. mgr inż. Ireneusz Kaszczuk**



Od prawej: prezes SPWiR Władysław Koleczko, ambasador Iwo Byczewski, wiceminister nauki i informatyzacji prof. Marek Bartosik.



## ZAKOŃCZENIE ZAOCZNYCH STUDIÓW PODPŁOMOWYCH „OCHRONA OSÓB I MIENIA”

7.12.2004 r. w sali Rady Wydziału Mechatroniki WAT odbyło się uroczyste zakończenie III edycji zaocznych studiów podyplomowych „Ochrona osób i mienia”, zorganizowanych przez Instytut Elektromechaniki WMT WAT przy udziale Studium Ochrony Osób, Minia i Usług Detektywistycznych „CRIMEN II”.

Na uroczystość przybyli m.in.: prorektor WAT ds. kształcenia prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński, dziekan WMT prof. dr hab. inż. Aleksander Olejnik, dyrektor Instytutu Elektromechaniki WMT prof. dr hab. inż. Józef Gacek, dyrektor Rejonowego Urzędu Poczтового Warszawa-Praga pani Renata Waś, prezes Zarządu Polskiej Izby Ochrony Osób i Mienia pan Sławomir Wagner, dyrektor Biura Polskiej Izby Ochrony Osób i Mie-



Jacek Kijewski

Pamiętkowe zdjęcie uczestników zakończenia III edycji studiów podyplomowych „Ochrona Osób i Mienia”.

nia mgr Adam Szyszko, prezes Studium Ochrony Osób, Minia i Usług Detektywistycznych „CRIMEN II” mgr inż. pilot Eugeniusz Zduński oraz wykładowcy i absolwenci studiów podyplomowych.

Po powitaniu uczestników przez gospodarza uroczystości – dziekana WMT prof. A. Olejnika, głos zabrał prorektor WAT prof. R. Trębiński, który pogratulował uczestnikom studiów uzyskanych wyników oraz życzył jak najlepszego wykorzystania zdobytej wiedzy w dalszej karierze zawodowej.

Momentem kulminacyjnym uroczystości było wręczenie przez prof. R. Trębińskiego i prof. A. Olejnika świadectw ukończenia studiów podyplomowych oraz nagród tym absolwentom, którzy ukończyli studia z wyróżnieniem. Są nimi: mgr Jolanta Biedrzycka, mgr Anna Barbachowska, lic. Agnieszka Czuczwała, mgr Marian Gryga, mgr Wojciech Knap, mgr Jan Nieroda, inż. Jacek Utecht, mgr inż. Leszek Walczak, inż. Lech Wicherkiewicz i mgr Arkadiusz Zduński.

Na zakończenie spotkania gratulacje absolwentom złożył prezes Zarządu Polskiej Izby Ochrony Osób i Mienia S. Wagner, który w wystąpieniu powiedział m.in.: –...*Przed Państwem rysują się nowe możliwości, gdyż wysokowykwalifikowani specjaliści z branży ochrony osób i mienia są nadal poszukiwani na rynku pracy. Ponadto ze świadectwem ukończenia tych studiów macie szansę ubiegać się o uprawnienia rzeczoznawców oraz biegłych sądowych. Gratuluję Państwu dotychczasowych sukcesów i życzę wielu kolejnych...*

Po zakończeniu uroczystości prorektor WAT i dziekan WMT spotkał się w Instytucie Elektromechaniki z gośćmi, starościna i starostą III edycji studiów oraz organizatorami i przedstawicielami kadry dydaktycznej zaocznych studiów podyplomowych „Ochrona Osób i Mienia”.

Ryszard Woźniak

## Z ZAŁOBNEJ KARTY

## płk w st. spocz. doc. dr inż. HENRYK GŁOWICKI (25.10.1922 – 2.12.2004)



10.12.2004 r. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, w asyście Kompanii Honorowej Wojska Polskiego, w głębokim smutku pożegnaliśmy **płk. w st. spocz. doc. dr. inż. Henryka Głowickiego** – cenionego nauczyciela akademickiego i wychowawcy wielu pokoleń studentów, wybitnego specjalisty w dziedzinie techniki uzbrojenia, wielce zasłużonego dla Wojskowej Akademii Technicznej oficera, który w latach 1951-1988 brał aktywny udział w budowaniu dzisiejszej świetności Uczelni.

Płk Henryk Głowicki całą 38-letnią karierę zawodową związał z Akademią, zajmując kolejno stanowiska: inżyniera w Laboratorium Broni Strzeleckiej (1951-1952), kierownika Laboratorium Broni Strzeleckiej (1952-1953), wykładowcy (1953-1954) i starszego wykładowcy (1954-1960) w Katedrze Broni Strzeleckiej oraz zastępcy szefa Katedry Uzbrojenia Ogólnowojskowego (1960-1972). W 1972 r. objął funkcję szefa Katedry Konstrukcji i Eksploatacji Uzbrojenia Klasycznego Wydziału Elektromechanicznego (dzisiejszy Wydział Mechatroniki), którą piastował przez 14 lat, będąc równocześnie przez 4 lata kierownikiem nieetatowego Instytutu Techniki Uzbrojenia i przez 2 lata – zastępcą komendanta Wydziału Elektromechanicznego ds. Szkolenia. W 1986 r. przeszedł na emeryturę wojskową, ale jeszcze przez 2 kolejne lata prowadził zajęcia ze studentami i uczestniczył w pracach naukowo-badawczych prowadzonych w Katedrze Konstrukcji i Eksploatacji Uzbrojenia Klasycznego.

Płk Henryk Głowicki posiada w swoim dorobku znaczące osiągnięcia w rozwoju techniki uzbrojenia, a zwłaszcza w doświadczalnej analizie naprężeń oraz projektowaniu i badaniu broni lufowej. Był kierownikiem i wykonawcą ponad 40 prac naukowo-badawczych, w ramach których opracowano oraz wdrożono do uzbrojenia MON i MSW m.in.: lotniczą wyrzutnię granatów LWG-300 (wraz z amunicją), zestaw rewolwerów GWARD, strzelbę rewolwerową RGA-86, amunicję rewolwerową 0,38 Special, siatkowy zestaw obezwładniającego SZO-84 oraz zmodernizowany karabinek SKS. Wypromował wielu doktorów, magistrów i inżynierów. Jest autorem i współautorem kilku patentów, wielu artykułów z dziedziny techniki uzbrojenia i skryptów akademickich, w tym m.in.: „Zasady konstrukcji automatycznej broni strzeleckiej” (1966 i 1987), „Budowa i eksploatacja broni lufowej i amunicji, cz. II. Budowa automatycznej broni strzeleckiej” (1972 i 1987), „Broń strzelecka, artyleryjska i amunicja – ćwiczenia laboratoryjne, cz. I” (1976). Podręczniki te do dziś są z powodzeniem wykorzystywane przez studentów na uczelniach cywilnych i wojskowych.

W uznaniu zasług w dziedzinie nauki i pracy dydaktycznej płk Henryk Głowicki został uhonorowany m.in.: Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, dwoma zespołowymi Nagrodami Ministra Obrony Narodowej, Medalem „Zasłużony Nauczyciel PRL”, ośmioma Nagrodami Rektora WAT oraz licznymi odznaczeniami resortowymi i honorowymi, w tym „Medalem Pamiętkowym 50. lecia WAT” przyznany przez rektora Wojskowej Akademii Technicznej „Za całokształt prac nad rozwojem i modernizacją systemów i sprzętu uzbrojenia” (2001 r.).

Ryszard Woźniak



prof. dr hab. inż. Edward Włodarczyk

## ZESPÓŁ BADAWCZY WSPOMAGANIA PROJEKTOWANIA, WYTWARZANIA I EKSPLOATACJI

*Zespół Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji*, kierowany przez prof. dr hab. inż. Edwarda Włodarczyka, działa w Instytucie Elektromechaniki Wydziału Mechatroniki WAT od 01.01.2003 r. Powstał w wyniku połączenia kadry naukowej i dydaktycznej oraz infrastruktury dwóch zakładów Wydziału Mechatroniki: Zakładu Technologii Uzbrojenia i Środków Bojowych oraz Zakładu Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji Systemów Mechatronicznych. W ten sposób utworzono *Zespół Badawczy*, „łączący” technologie tradycyjne z nowoczesnymi technikami komputerowymi.



Pracownicy *Zespołu Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji* (stoją od lewej): dr inż. Jan Piętaszewski, technik Tadeusz Santorek, mgr inż. Wacław Szyszka, dr inż. Marek Gąsiorowski, dr inż. Jerzy Michałowski, por. mgr inż. Arkadiusz Jaskólski (pracował w Zespole do września 2004 r.), prof. dr hab. inż. Edward Włodarczyk, dr inż. Andrzej Dębski, dr inż. Sławomir Piechna, ppłk dr inż. Tomasz Majewski, dr hab. inż. Adam Jackowski, mgr inż. Mariusz Kowalski, mjr dr inż. Jacek Janiszewski (na fotografii nie ma: dr inż. Jana Bisa, por. mgr inż. Roberta Paszkowskiego, technika Marka Lachowskiego oraz technika Gabrieli Cieślak).

Historia obu połączonych Zakładów, z których wywodzą się członkowie obecnego *Zespołu Badawczego*, jest bardzo różna. Wynika ona głównie z charakteru prowadzonej przez Zakłady działalności naukowo-dydaktycznej oraz z tego, że pierwszy z nich swoją działalność rozpoczął 36 lat temu, natomiast drugi – 5 lat temu.

Początki działalności *Zespołu* działającego w Zakładzie Technologii Uzbrojenia i Środków Bojowych przypadają na 1968 r., kiedy Katedrę



Projekt mufy świetłowodowej wykonanej w programie Solid Edge.

Technologii Uzbrojenia włączono do Wydziału Uzbrojenia Rakietowego. W tym czasie kierownikiem Katedry był prof. dr inż. Tadeusz Pelczyński, który kierował *Zespołem* specjalizującym się w przeróbce plastycznej. Największym osiągnięciem tego *Zespołu* było uzyskanie Nagrody Państwowej I stopnia za opracowanie i wdrożenie technologii produkcji cienkościennych rur stalowych.

Po przejściu Katedry przez prof. dr inż. Stanisława Gębalskiego (1971 r.), działalność naukową rozszerzono o inne kierunki technolo-

giczne. W tym celu uzupełniono i zmodernizowano wyposażenie laboratoryjne oraz utworzono nowe Pracownie: Obróbki Ciepłej i Ciepłno-chemicznej; Odlewnictwa; Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych; Spawalnictwa. Niebawem podjęto również pierwsze prace nad metalurgią proszków w nowo utworzonej Pracowni Metalurgii Proszków.

Dynamiczny rozwój tej technologii rozpoczął się w 1976 r. po objęciu obowiązków kierownika Katedry przez prof. dr hab. inż. Aleksandra Moszczyńskiego. Prace *Zespołu* katedralnego znalazły uznanie wielu krajowych ośrodków badawczych oraz polskiego przemysłu. W wyniku współpracy z zakładami produkcyjnymi zrealizowano wiele prac naukowo-badawczych, których rezultaty wdrożono do produkcji seryjnej (m.in. w Fabryce Samochodów Małolitrażowych – 19 części samochodowych z proszków spiekanych). Ten kierunek specjalności naukowej był utrzymywany zarówno po objęciu stanowiska kierownika Katedry przez płk. dr inż. Adama Jackowskiego (1993 r.), jak i przez płk. dr hab. inż. Waldemara Trzczińskiego (2002 r.). W tym czasie Katedra została zreorganizowana do struktury zakładu, o nazwie Zakład Technologii Uzbrojenia.

Z kolei Zakład Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji Systemów Mechatronicznych, kierowany przez mjr. dr inż. Sławomira Piechnę, powstał w 1995 r. z rozwinięcia Pracowni Zintegrowanych Systemów Informatycznych, powołanej do „z informatyzowania” Wydziału Uzbrojenia i Lotnictwa. Efektem prac Pracowni było m.in. zaprojektowanie i nadzorowanie budowy lokalnej sieci komputerowej oraz koordynowanie działań związanych z rozwojem informatycznym i poligraficznym Wydziału.

W okresie tym mocno rozwinęły się produkty informatyczne wspomagające prace projektowe i obliczeń in-



Spiekane wkładki kumulacyjne wytworzone za pomocą technologii opracowanej przez *Zespół*.



Obrabiarka sterowana numerycznie.



Piec węglenny do obróbki cieplnej.



zynierskich CAD/CAE, produkty wspomagające wytwarzanie CAM oraz wspomagające eksploatację CMM. Pod merytorycznym kierownictwem prof. dr. hab. inż. Aleksandra Olejnika wdrożono do badań naukowych oraz dydaktyki produkty z grupy CAD/CAE i CAM oraz opracowa-



Piec do spiekania w atmosferze ochronnej.

no własne aplikacje wspomagające zarządzanie procesem eksploatacji uzbrojenia. Wydział wraz z firmą Unigraphics Solutions organizował w Żegiestowie spotkania użytkowników zintegrowanego systemu CAD UNIGRAPHICS oraz Szkołę Komputerowego Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji poświęconą wszelkim produktom informatycznym CAx.

W 1999 r. powołano do życia samodzielny Zakład Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji Systemów Mechatronicznych, któremu powierzono zadania badawcze i dydaktyczne w zakresie systemów CAD, CAM i CMM, natomiast przy kolejnej reorganizacji Wydziału (2003 r.) połączono go z Zakładem Technologii Uzbrojenia i Środków Bojowych, tworząc w ten sposób Zakład Wspomagania Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji w nowopowstałym Instytucie Elektromechaniki Wydziału Mechatroniki.



Pracownia komputerowych systemów inżynierskich.

Obecnie *Zespół Badawczy Wspomagania*

*Projektowania, Wytwarzania i Eksploatacji* liczy 12 pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych (w tym: 1 – prof. zw., 1 – dr hab. prof. nadzw. WAT, 7 – dr. inż., 3 – mgr. inż.) i 3 pracowników technicznych. Zakres prowadzonych prac naukowych jest bardzo szeroki, a podejmowane zagadnienia mają charakter interdyscyplinarny. Jednak głównym obszarem aktywności naukowej *Zespołu* jest problematyka wytwarzania i eksploatacji części maszyn, w tym zwłaszcza technologia metalurgii proszków i eksploatacja uzbrojenia.

Ostatnio realizowane przez *Zespół* prace koncentrowały się m.in. na:

- opracowywaniu technologii wytwórczych części maszyn produkowanych metodą metalurgii proszków (spieki ciężkie na rdzenie penetratorów, wkładki kumulacyjne),
- badaniu właściwości mechanicznych i mikrostruktury materiałów,
- opracowywaniu teoretycznych i doświadczalnych analiz zjawisk zachodzących w materiałach poddawanych odkształceniom udarowym (np. wybuchowym),
- analizowaniu zagadnień związanych z eksploatacją części maszyn i urządzeń,
- badaniu technik spawalniczych w zastosowaniu do regeneracji części maszyn,
- badaniu trwałości wybranych elementów broni i amunicji,
- prognozowaniu stanu systemów sterowania rakiet lotniczych,
- projektowaniu i wdrażaniu komputerowych systemów do zarządzania procesem eksploatacji urządzeń i systemów technicznych.

Tak różnorodna tematyka prowadzonych prac jest możliwa m.in. dzięki bardzo bogatemu zapleczu laboratoryjnemu, jakimi dysponuje *Zespół*. Pracownie wyposażono w nowoczesne maszyny technologiczne i unikatową aparaturę badawczą, w tym m.in.:

- mikroskopy optyczne i skaningowe,

- maszyny wytrzymałościowe,
- prasy mechaniczne i hydrauliczne oraz prasa izostatyczna,
- twardościomierze,
- maszyna współrzędnościowa,
- piece do obróbki cieplnej i cieplnochemicznej oraz piec próżniowy,
- tokarka i frezarka sterowane numerycznie,
- urządzenia spawalnicze, do napawania i natryskiwania (plazmotron).



Stanowisko komputerowego wspomaganie eksploatacji lotniczych pocisków raketowych.

*Zespół* dysponuje również pracownią komputerową (30 stanowisk) z najnowszymi wersjami oprogramowania CAD/CAM/CMM, wyposażoną m.in. w:

- skaner laserowy trójwymiarowy Rolland,
- boroskop sztywny 4,1 mm z oświetlaczem światłowodowym i kamerą kolorową,
- stanowisko mikrokomputerowe ze specjalizowaną kartą przechwytywania i rejestracji obrazów z oprogramowaniem do obróbki obrazów,
- stanowisko mikrokomputerowe ze specjalizowanym układem wprowadzania danych diagnostycznych rakiet lotniczych wraz ze specjalizowanym oprogramowaniem do prognozowania stanów SEKCAJ,
- oprogramowanie: Solid Edge, Solid Works, Edge CAM, Master CAM, ZERO SN oraz PLAN 9000.

Prowadzone prace naukowe zaowocowały wieloma publikacjami i zgłoszeniami patentowymi oraz przyczyniły się do podniesienia kwalifikacji naukowych pracowników zespołu. W ostatnich pięciu latach opublikowano ponad 170 artykułów naukowych i referatów na konferencjach naukowych, zgłoszono 7 wniosków patentowych oraz pomyślnie ukończono: 1 przewod habilitacyjny, 4 prace doktorskie oraz 30 prac magisterskich i 20 prac podyplomowych.

Osiągnięcia naukowe pracowników *Zespołu* bardzo często były wynikiem współpracy z wieloma krajowymi ośrodkami naukowo-badawczymi i zakładami przemysłowymi, w tym m.in.: Politechniką Warszawską, Wojskowym Instytutem Technicznym Uzbrojenia, Instytutem Technicznym Wojsk Lotniczych, Instytutem Mechaniki Precyzyjnej, Polskim Komitetem Normalizacyjnym oddział Katowice, OBR „Skarżysko”, OBR SM „Tarnów”, Fabryką Wyrobów z Proszków Spiekanych POLMO (Łomianki) oraz Fabryką Broni „Lucznik-Radom”.



Stanowisko do nieniszczącego badania trwałości luf małych kalibrów za pomocą boroskopu.

**mjr dr inż. Jacek Janiszewski**  
**adiunkt w Zakładzie Wspomagania Projektowania,**  
**Wytwarzania i Eksploatacji**  
**fot. Zakład WPWiE**



## „HISTORIA WAT NA WESOŁO”

Podobno historia tworzy się każdego dnia i to na naszych oczach. Ile było tych historycznych dni w trwaniu WAT nikt nie wie, a ja nie ośmielię się policzyć. Wynika to nie ze słabej znajomości podstawowych działań matematycznych, takich jak mnożenie i dodawanie, ale z tej prostej przyczyny, że data powstania „naszej drogiej” zagubiła się w mrokach przeszłości. Czy za dzień narodzin przyjąć datę 18 grudnia 1951 roku, gdy „miłościwie nam panujący”, pierwszy prezydent PRL-u Bolesław Bierut w otoczeniu „wspaniałej świty”, z marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, otworzył pierwszy rok akademicki w nowej uczelni. A może powinien to być dzień pierwszego wykładu, tj. 1 października 1951 r.? A może data uchwalenia ustawy sejmowej powołującej do życia Wojskową Akademię Techniczną? Jedno nie ulega wątpliwości, że był to rok 1951, a zatem w roku 2004 ta piękna dama (WAT jest rodzaju żeńskiego), młodzieńca, bo co to dla uczelni wyższej za wiek, ukończyła te zaledwie, a może i już, 53 lata.

Jak pomnę, na wszystkie okrągłe lecia naszej uczelni pisano i wydawano opasłe na ogół dzieła pod dumnie brzmiącym tytułem „HISTORIA WAT w latach 1951 - ...”. Tego typu opracowania, poważne, o treściach udokumentowanych, są niewątpliwie potrzebne, mają jednak tę szczególną właściwość, że czytane przez bardzo wąskie grono entuzjastów, szybko dożywają takiej chwili gdy rozpoczynają spokojny, niczym nie zmacony żywot na półkach biblioteki, a w najlepszym razie bibliotek. Chwała i wielkie dzięki za wszystko twórcom tych dzieł, jako że z ogromnym trudem i zaangażowaniem, przekopując się przez zbiory archiwalne, na ich kartach zanotowali wiele ważnych faktów, dat, nazwisk, opisów struktur, osiągnięć dydaktycznych i naukowych, triumfów indywidualnych i zbiorowych – o klęskach i niepowodzeniach w takich dziełach na ogół pisać nie wypada, toteż się nie pisze.

Podobno, jak mawiają z przekonaniem ludzie mądrzy, którym siwizna skronie pobieliała, plecy się z lekka zaokrągliły, a krok przestał być sprężysty, *życie jest zawsze bogatsze od historii*. Dlatego też z prawdopodobieństwem równym pewności można stwierdzić, że te 53 lata pomnożone przez 365 to przybliżona liczba dni (no może należałoby odjąć niedziele i święta), a w każdym z nich niewątpliwie w różnych miejscach naszej uczelni, z akademikami włącznie, działy się rzeczy różne: ciekawe, humorystyczne, radosne, prawie satyryczne, zmuszające do szczerzego śmiechu, niekiedy skłaniające do zadumy nad ludzką mądrością bądź głupotą. Jednym słowem ważne i świadczące o bogatym kolorystyce uczelni i środowiska.

Zdarzenia takie wynikają z zaistniałych sytuacji, relacji międzyludzkich, które występują na styku: pracownik-przełożony, pracownik-pracownik, pracownik-student oraz vice versa, itp., itp.

Te radosne, humorystyczne, zabawne zdarzenia umykają z naszej pamięci i to w miarę upływu czasu szybko, bardzo szybko lub błyskawicznie i są stracone dla potomności.

Powstała zatem w mojej głowie myśl nieuczesa – co by podjąć syzyfowy trud ocalenia od zapomnienia tych pogodnych i pobudzających do śmiechu oraz serdecznej zadumy zdarzeń prawdziwych, a jednak nieco nieprawdopodobnych. Pierwszą myślą było zwołanie pospolitego ruszenia z watowskich weteranów, i o dziwo – wici dały skutek przekraczający wstępne przypuszczenia. Weterani, czyli moi rówieśnicy, przyjęli ideę ze zrozumieniem i dość powszechną chęcią pogrzebania w zakamarkach swoich pamięci i skrobnięcia jakiejś humoreski z życia, czasami może nieco smutnej, ale zawsze prawdziwej. Ta myśl szalona została również zrozumiana i ciepło przyjęta przez Radę Wydziału Elektroniki i zapewne wielu jej członków z zapalem chwyci za pióro.

Na koniec ważna wiadomość. Rektor naszej uczelni, po zapoznaniu się z kilkoma pierwszymi opowiadankami uroczysto oświadczył, że pomysł wart jest poparcia. I idąc za ciosem, jakby powiedział Dariusz Michalczewski, przedstawił propozycję, aby te opowiadanka ukazywały się kolejno i pojedynczo (przesył nie jest wskazany) w naszym „Głosie Akademickim”.

Niniejszy tekst awizuje tę serię tekstów pod ogólnym tytułem „HISTORIA WAT NA WESOŁO”. Osobiście spodziewam się po tych publikacjach trzech pozytywnych efektów:

- fama rozejdzie się szybko i spowoduje akces do akcji weteranów i tych, co to w WAT zęby zjedli,
- młodzi studenci – koleżanki i koledzy zechcą podzielić się z „narodem” wesołym oglądem uczelni z drugiej strony,
- po roku, a może trochę dłużej, będziemy dysponowali tak dużym materiałem, że pokusimy się o wydanie opasłego dzieła „Historia WAT na wesoło. Tom I”.

Wszystkich zainteresowanych akcją i mających ciche marzenia stania się literatem proszę o kontakt: Instytut Podstaw Elektroniki, Wydział Elektroniki WAT, budynek główny (Sztab), pok. Nr 60 (sekretariat), tel. 6839082, fax.6839125.

I to by było na tyle.

Jerzy Barzykowski

### WAT NA WESOŁO cz. I.

## MATKA BOSKA

Działo się to w pierwszej połowie lat 50. W zasadzie już po śmierci „ojca narodów”, Josifa Wisarianowicza Stalina, ale jeszcze przed polską odwilżą.

Na Fakultecie (czytaj Wydziale) Łączności studiował podchorążych o nazwisku BOSEK. Któregoś dnia dzwoni w Fakultecie telefon, który odbiera zastępca komendanta (czytaj dziekana) do spraw politycznych. Jest to telefon z biura przepustek. Dzwoniący podoficer dyżurny mówi: „obywatelu kapitanie, nie wiemy, co mamy zrobić,

bo przyjechała matka Boska”. Kapitan słyszy wyraźnie: przyjechała MATKA BOSKA. Z lekka sztywnieje i ruga podoficera: co wy wygadujecie, skąd ta klerykałna propaganda, itd., itd. Dopiero po dłuższej chwili wyjaśniło się, że przyjechała matka podchorążego z zamiarem odwiedzenia syna. Skończyło się dobrze, ale poczta pantoflowa szybko poinformowała cały skład osobowy Fakultetu o ideologicznej czujności oficera politycznego.

Jerzy Barzykowski



## NA PAMIĄTKĘ LISTOPADOWEJ NOCY

29 listopada 1830 roku podchorążowie i młodzi oficerowie ze Szkoły Podchorążych Piechoty pod dowództwem por. Piotra Wysockiego ruszyli do szturm na rosyjskie koszary. Zdobywając warszawski Arsenal rozpoczęli, trwające ponad 10 miesięcy, jedno z największych powstań w historii Polski – Powstanie Listopadowe. Na pamiątkę tego patriotycznego zrywu, przedostatni dzień listopada jest obchodzony w naszym kraju jako Święto Podchorążych. Dla słuchaczy akademii i wyższych szkół oficerskich to szczególna data. Dzień zadumy nad przyszłym losem żołnierza, refleksji nad sensem słów: Honor, Ojczyzna. Dzień, w którym przejmują symboliczną władzę na swych uczelniach.

Tegoroczne obchody Dnia Podchorążego w Woskowej Akademii Technicznej rozpoczęły się już w piątek, 26 listopada. Tego dnia komendant-reaktor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski spotkał się z podchorążymi wyróżniającymi się w nauce i dyscyplinie, studentami wyróżnionymi w konkursie na najlepszą pozaprogramową pracę naukową oraz członkami ustępującego Akademickiego Samorządu Studentów.



Za najlepsze pozaprogramowe prace naukowe zgłoszone do Konkursu o Nagrodę Rektora w 2004 roku zostali nagrodzeni: nagrodą I stopnia – Krzysztof Pokonieczny z Koła Naukowego „Inżynieria” za prezentację „Opracowanie aplikacji geoinformatycznej i przykład jej zastosowania na bazie infrastruktury WAT”; nagrodą II stopnia – Marcin Dąbkiewicz z Koła Zainteresowań Cybernetycznych za „Manager mobilnej bazy danych” oraz Konrad Wojtowicz z Koła Naukowego Mechatroników za prezentację „Badanie miniaturowego układu akwizycji danych z odbiornikiem GPS dla bezzałogowego statku powietrznego”; nagrodą III stopnia – Daniel Krupski z Koła Naukowego Elektroników za prezentację „Czołwy atomowy wzorzec czasu i częstotliwości”, Agnieszka Kozicka z Koła Naukowego Mechaników za prezentację „Dobór struktury i parametrów układacza mostu towarzyszącego” oraz Mirosław Wesołowski również z Koła Naukowego Mechaników za „Kinematyczno-dynamiczną analizę MES przedniej nogi podporowej samolotu transportowego”; wyróżnieniami: Krzysztof Jakubczak z Koła Naukowego Elektroników za pracę „Miękkie promieniowanie rentgenowskie. Wybrane metody wytwarzania oraz aplikacje”, Sławomir Klimek i Leszek Nawalaniec także z Koła Naukowego Elektroników za pracę „zastosowanie sieci WLAN 802.11 do zastosowań wojskowych”, Lukasz Szmit z Koła Naukowego Mechatroników za „Projekt koncepcyjny 5,56 mm karabinka zbudowanego w układzie bull-pup” oraz Rafał Brodzik i Tomasz Fafiński również z Koła Naukowego Mechatroników za pracę dotyczącą „Automatyzacji stanowiska do pomiarów dyfuzyjnych przejść fazowych materiałów ciekłokrystalicznych”.

Za wzorowe wywiązywanie się z obowiązków studenta rektor WAT wyróżnił: sierż. pchor. Pawła Pizonia, sierż. pchor. Jarosława Klaję, sierż. pchor. Krzysztofa Gocmana, sierż. pchor. Adama Woldańskiego, sierż. pchor. Jana Dziekańskiego, sierż. pchor. Artura Wachowca, sierż. pchor. Elwirę Ostrowską, sierż. pchor. Marka Króla, sierż. pchor. Jacka Janiszewskiego i sierż. pchor. Grzegorza Leśnika.

Za aktywną działalność, godne reprezentowanie uczelni na konferencjach i spotkaniach oraz umiejętne rozwiązywanie zadań i problemów przez Akademicki Samorząd Studentów w roku akad. 2003/2004 uhonorował: ppor. Agnieszkę Kozicką, ppor. Marcina Żebrowskiego, ppor. Izabelę Jeżak, ppor. Daniela Krupskiego, Pawła Strzeszewskiego, Marcina Kałużnego i Patryka Jarzębskiego.



Przejęcie przez podchorążych dowodzenia uczelnią, poprzedzone uroczystym apelem oraz zaprzysiężeniem wart nastąpiło w sobotę, 27 listopada przy Podchorążówce w Łazienkach Królewskich.





Przekazując władzę studentom, komendant-reaktor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski nawiązał do wydarzeń Nocy Listopadowej sprzed 174 lat. – *Wieczorem, 29 listopada 1830 roku, podchorążowie i młodzi oficerowie Szkoły Podchorążych Piechoty, pod dowództwem porucznika Piotra Wysockiego, ruszyli do szturm na rosyjskie koszary. Zdobyć Warszawskiego Arsenalu tego samego dnia stało się hasłem do wybuchu powszechnego powstania narodowo-wyzwoleńczego. Mimo, iż Powstanie zakończyło się klęską militarną, przywróciło Polakom wiarę w możliwość odzyskania niepodległości. Przyniosło też sławę bojom polskiemu żołnierzowi, który za cenę własnego życia walczył przez prawie rok z największą wówczas armią lądową świata. Tamtej nocy podchorążowie zdali najważniejszy egzamin w życiu, egzamin z odwagi i patriotyzmu. Dlatego też, w każdą rocznicę tego chlubnego wydarzenia, czcimy pamięć walecznych, wiernych Ojczyźnie młodych Polaków, obchodząc uroczystości Dzień Podchorążego. Panie i panowie podchorążowie, przyjętym zwyczajem, który stał się już tradycją podchorążackiego święta, przekazuję symbolicznie w wasze ręce uczelnianą władzę. Niech ten symbol podchorążackiej tradycji umacnia waszą świadomość współodpowiedzialności za naszą Akademię, Siły Zbrojne i za naszą Ojczyznę. Już niedługo zostaniecie oficerami Wojska Polskiego - a godność oficera nieodmiennie kojarzy się z honorem, wiernością i umiłowaniem Ojczyzny. Wiem, że sprostacie tym wymaganiom i staniecie się godnymi spadkobiercami swoich wielkich poprzedników.*



Na jeden dzień, tzw. honorową komendę Akademii stanowili: sierż. pchor. Paweł Pizoń – komendant, sierż. pchor. Jarosław Kłaja – zastępca komendanta, sierż. pchor. Adam Woldański – prorektor ds. kształcenia, sierż. pchor. Krzysztof Gocman – prorektor ds. naukowych, sierż. pchor. Jan Dziekański – dyrektor administracyjny, sierż. pchor. Artur Wachowiec – kierownik Kursu Słuchaczy i Kandydatów na Żołnierzy Zawodowych, sierż. pchor. Piotr Smagowski – oficer dyżurny, sierż. pchor. Mariusz Mroczkowski – pomocnik oficera dyżurnego. Dowódcą warty został sierż. pchor. Tomasz Kania, a wartownikami: sierż. pchor. Marek Biłka, kpr. Pchor. Łukasz Łacki, sierż. pchor. Jarosław Floreczak, sierż. pchor. Marek Król, sierż. pchor. Paweł Jurczyk, sierż. pchor. Adam Pizoń, sierż. pchor. Michał Siek, st. kpr. pchor. Radomir Wyszowski, sierż. pchor. Kamil Podrażka, sierż. pchor. Łukasz Rurka, sierż. pchor. Paweł Niziński, st. kpr. pchor. Paweł Wińsko, kpr. pchor. Grzegorz Domagała, kpr. pchor. Łukasz Kabacik, sierż. pchor. Tomasz Strycharek, sierż. pchor. Łukasz Szymiczek. Dla splendoru i asysty oficera dyżurnego zostali oddelegowani: sierż. pchor. Ste-



fan Gagała, sierż. pchor. Przemysław Skowroński, st. plut. pchor. Adam Jastrząb i sierż. pchor. Marek Siwek.



Jak co roku, władze Wojskowej Akademii Technicznej wraz z honorową komendą i pododdziałem w strojach historycznych złożyły pod pomnikiem inicjatora listopadowego zrywu, por. Piotra Wysockiego wiązanek kwiatów. Wieńce złożono również na Grobie Nieznajomego Żołnierza, przy którym odbyły się uroczysta zmiana warty na posterunku honorowym, wpis do Księgi Honorowej oraz defilada.

Atrakcją sobotnich uroczystości była plenerowa inscenizacja walk powstańczych z 29 listopada 1830 roku. Podchorążowie Woj-





skowej Akademii Technicznej, wraz z członkami grup historycznych: 1. Pułku Legii Nadwiślańskiej i 2. Pułku Księstwa Warszawskiego oraz kilkunastoma miłośnikami historii z Białorusi, w historycznych mundurach i z bronią w rękę, atakowali najpierw Zamek Królewski, walczyli na Starym Mieście, by na końcu zdobyć warszawski Arsenał. Widowisko uwiecznił przegląd pododdziałów, którego dokonał zastępca komendanta WAT płk dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.

Po przeglądzie wojsk komendant-rector WAT gen. bryg. prof. B. Smólski, zabierając głos, stwierdził m.in.: – *Obserwując kolejne roczniki studiujące w murach naszej uczelni, mogą śmiało zapewnić wszystkich tu zebranych, że współcześni podchorążowie w harcie ducha i poczuciu patriotyzmu w niczym nie ustępują swoim sławnym poprzednikom. Dzisiejsza inscenizacja ważnych dla narodu polskiego historycznych wydarzeń podkreśla, że tradycja*

*Powstania Listopadowego i udziału w nim młodych, patriotycznie myślących o Polsce młodych ludzi jest potrzebna i niesie w sobie ważne przesłanie dla współczesnych generacji Polaków.*

Obchody Dnia Podchorążego zakończyła uroczysta msza św., którą w intencji wszystkich podchorążych, w Katedrze Polowej WP, odprawił kapelan WAT ks. płk Jan Domian.

**Elżbieta Dąbrowska**  
fot. Zdzisława Król





# WAT 2004



# SPOTKANIE



# OPŁATKOWE





Zdzisława Krci

## ZAPROSZENIE DO ZMIANY SPOSOBU BYCIA! MNIĘJ STRESU, WIĘCEJ RADOŚCI!

*Pojawienie się stresu „gdziekolwiek” wystarczy,  
aby wszystko stało się stresujące.*

Już od kilku tygodni wystawy sklepów i kolorowe magazyny natarczywie przypominają nam, że idą święta. Wydaje się, że to jeszcze dużo czasu. I nagle zaczyna się gorączka zakupów, generalne porządki, wysyłanie życzeń, gwiazdkowe spotkania w pracy, szykowanie tradycyjnych potraw i rodzinne wyprawy.

Okazji do stresu aż nadto, ale wcale nie musi on być źródłem dolegliwości. Hormony stresu (adrenalina, noradrenalina i kortykoidy) mogą wywierać również dobroczynne skutki: myślimy szybciej, jesteśmy bardziej uważni na wszystko co nas otacza, szybko wszystko sobie przypominamy, lepiej pracujemy. Krótko mówiąc, jesteśmy bardziej aktywni, pod warunkiem, że stres nie jest zbyt silny i nie blokuje naszego działania.

**Co należy zrobić, by ograniczyć „zły” stres? Nie ma recepty na to, jak wieść życie wolne od stresu, ale można przejąć nad nim kontrolę!**

Pierwszym krokiem prowadzącym do zmniejszenia stresu jest zredukowanie złych myśli w naszej głowie. To tutaj zapadają decyzje czy już jesteśmy ofiarami stresu, czy wkrótce nimi będziemy? Nasz mózg ma jakby liczne „małe komputery” dokonujące automatycznej analizy tego, co odczuwamy, o czym myślimy, decydujemy, itp. Te „małe komputery” dokonują wyboru między naszymi banalnymi czynnościami dnia codziennego, myślami, które wywołują w nas różne reakcje emocjonalne.

Nasze „komputery” poddają się temu, co dzieje się w naszej głowie. Będą działały dla naszego dobra „jeśli zaakceptujemy, że sprawy mają się dokładnie tak, jak mają być na teraz”. Teraz oznacza czas wyjątkowy, może nawet najpiękniejszy w roku – okres Świąt Bożego Narodzenia. Chwile wyrozumiałości i życzliwości dla innych. To też **zachowania budujące dobry nastrój i radość.**

Oto kilka moich spostrzeżeń, które być może pomogą nam uniknąć stresu i pozwolą naprawdę cieszyć się urokiem Świąt. Jak Święta, to życzenia. Czy wystarczy serdeczny telefon w ostatniej chwili? Jednych cieszą bo mogło by ich nie być wcale. Innych drażnią, bo przeszkadzają w ogniu najgorętszych przygotowań. Można też wysłać e-maila albo SMS-a, ale czy do wszystkich osób? Czy nie odczuwają ich jako zdawkowe lub wręcz nietaktowne? No i żeby tylko o nikim nie zapomnieć! A może warto wykorzystać okazję i odnowić kontakty?

Kupowanie prezentów to ogromny wysiłek, zarówno fizyczny, jak i finansowy. Prezent trafiony w upodobania to sukces. Czy musi być kosztowny? Dla zaproszonego gościa może być nawet krępujący (zobowiązanie do rewanżu). Jeśli najbliższą rodzinę chcemy obdarować okazalszymi prezentami, zróbmy to wcześniej. Przy wspólnej choince Mikołaj powinien pokazać, że wszyscy są dla niego równie ważni. Ale jeśli się zdarzy, że prezent nie jest zbyt trafiony – trzeba się ucieszyć (docenić trud).

Wspomnienie nastroju Świąt jest czymś więcej niż rzecz, która w dłuższej perspektywie jest mniej ważna. Pamiętajmy o gospodarowaniu i zarządzaniu własnym czasem w podziale obowiązków przy porządkach, zakupie choinki i jej ubieraniu. Ustalenie gdzie spędzamy Wigilię, czy będziemy mieli gości, co jest do zrobienia (zróbmy plan) to dobry sposób, by uniknąć nerwów i spięć.

Jeśli jesteśmy gospodarzami i spodziewamy się również małych gości przygotujmy coś, czym będą się mogły zająć (gry, klocki, farby) i wyznaczmy im miejsce, gdzie bez obawy będą mogły się bawić.

Rodzice sami powinni mieć oko na swoje dzieci, bo my w naszym domu „cudzych dzieci nie wychowujemy”.

Jako gospodarze starajmy się każdemu poświęcić trochę czasu i serdecznego zainteresowania. Przy stole celebryjmy potrawy i chwalcmy co dobre. Nie zawstydzajmy przy stole nikogo, lecz zwróćmy uwagę czy trzeba komuś coś podać lub w czymś pomóc. Nie toczmy też sporów i nie prowokujmy zachowań, które przynębiają wszystkich. Sympatyczne zachowanie nawet wobec osób, które sprawiły nam przykrość to nie słabość – to klasa.

Jeśli jesteś gościem, pogódź się z tym, że musisz się dostosować do wymagań gospodarzy. Nie reformuj cudzego domu, nie psuj sobie przyjemności, ciesz się tym, co ciekawe, miłe i ... inne.

Zgodnie z zasadami savoir-vivre«u wypada za gościnnie podziękować w ciągu kilku dni. Może to być telefon, albo kilka miłych słów podczas najbliższego spotkania. By podziękowania zabrzmiały szczerze i naprawdę sprawiły przyjemność, dobrze jest pochwalić coś konkretnego: prezent, choinkę, danie, rozmowę, atmosferę, itp. Dziękowanie jest jak obdarowywanie prezentami, sprawia przyjemność obu stronom.

Dziś ja dziękuję Państwu za ten kolejny rok współpracy. Życzę wyjątkowych, niepowtarzalnych Świąt Bożego Narodzenia.



**Anna Siberska**  
konsultant ds. psychoprophylaktyki

### Drodzy Czytelnicy „Głosu Akademickiego”!

Zapraszamy Was do nadsyłania (na adres redakcji) propozycji tematów, które chcielibyście, aby były poruszane przez psychologa WAT.





## Skład Akademickiego Samorządu Studentów WAT

28 października br., na zebraniu wyborczym, wyłoniono następujący skład Akademickiego Samorządu Studentów Wojskowej Akademii Technicznej:



Zdzisława Król

**Paweł Strzeszewski – przewodniczący**  
Student III roku Wydziału Elektroniki. Kierunek studiów związany jest z jego zainteresowaniami, gdzie ważną rolę odgrywają zagadnienia związane z systemami mikroprocesorowymi. Na miejsce studiów wybrał Wojskową Akademię Techniczną ze względu na elitarny charakter uczelni i wysoki poziom kształcenia.

Pochodzi z małej miejscowości Strunia-woy położonej nieopodal Ostrołęki. Lubi podróżować i odkrywać ciekawe miejsca, choć zawsze z chęcią wraca w rodzinne strony. W wolnym czasie aktywnie uczestniczy w zajęciach dwuboju siłowego, czyta prasę specjalistyczną i popularnonaukową. Lubi dobrą muzykę i kino. W kontaktach międzyludzkich ceni sobie szczerłość, otwartość oraz zdecydowanie. Lubi ludzi, którzy mają ściśle sprecyzowane cele i potrafią wytrwale do nich dążyć. Przyszłość? To dla Pawła wielka niewiadoma. Nie ukrywa, że chciałby, aby była związana z jego zainteresowaniami.

e-mail: strzeszewski\_p@o2.pl

nuować piękną, podchorążacką tradycję WAT – uczestniczyć w różnych uroczystościach w mundurze historycznym. Bardzo lubi sport. Reprezentuje WAT w koszykówce (gra w pierwszym składzie) i biegach sprinterskich. Bierze też udział w Mistrzostwach Wojska Polskiego i Szkolnictwa Wojskowego w Biegu Patrolowym i OSF-ie.  
e-mail: pepe@student.we.wat.edu.pl



Zdzisława Król

**Marta Szynkowska – sekretarz**

Studentka III roku Wydziału Inżynierii Chemii i Fizyki Technicznej na kierunku geodezja. Przybyła do Warszawy z Aleksandrowa Kujawskiego na Kujawach. Jeśli mieliście kiedykolwiek okazję podróżować pociągami do Torunia, to mijaliście Aleksandrów – stacja przed Toruniem – znajduje tam się jeden z najdłuższych budynków dworca w Europie. Aleksandrów Kujawski jest kilkunastotysięcznym miasteczkiem, z którego wszędzie łatwo dotrzeć. Bardzo szybko można dojechać z niego do Torunia, Trójmiasta, Bydgoszczy, Poznania i do Warszawy też.

Lubi podróżować pociągiem, samochodem (za kierownicą, więc strzeżcie się!!!), rowerem, kajakiem, a ostatnio bardzo chętnie jachtem. Cóż jeszcze. Uwielbia rozmawiać z ludźmi (potworna z niej gaduła), czasami zdarza się jej ich wysłuchać. Bardzo lubi chodzić do teatru, teatru pod każdą postacią – ulicznego (zaprasza do Aleksandrowa, zwłaszcza we wrześniu/październiku, gdy odbywa się Lokomotywa – święto poświęcone Edwardowi Stachurze, który mieszkał w Aleksandrowie, do tej pory można odwiedzać dom, w którym się wychowywał), muzycznego, tradycyjnego, kameralnego, domowego.

e-mail: martaszynkowska@interia.pl



Zdzisława Król

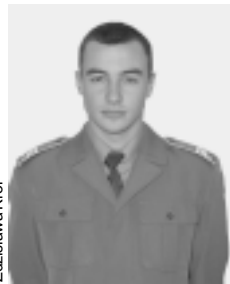
**plut. pchor. Paweł Pizoń – zastępca przewodniczącego**

Student IV roku Wydziału Elektroniki. Zawsze chciał zostać pilotem wojskowym. Marzył o tym od dziecka. W 1997 r. przeszedł pomyślnie badania lotniczo-lekarskie i rozpoczął naukę w Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym w Dęblinie. W 1998 r. zaczął latać szybowcami i od razu zakochał się w lataniu. Posiada 3 klasę pilota szybowcowego i ma nadzieję, że już niedługo „dolata”

do licencji pilota szybowcowego. W 1999 r. skoczył ze spadochronem 7 razy i na tym poprzestał, jeśli chodzi o skoki.

W 2000 r. dyrektor Liceum płk Krajewski wysłał go na szkolenie samolotowe, którego, z braku pieniędzy, Paweł niestety nie ukończył. „Wylatał” na samolocie Zlin 42M tylko 7 godzin. W czwartej klasie, tuż przed maturą, po corocznych badaniach lotniczo-lekarskich lekarze wykryli u niego małą wadę kręgosłupa, która niestety uniemożliwiła mu latanie na samolotach wojskowych. Absolwenci OLL musieli wtedy zdawać do szkół wojskowych, więc Paweł wybrał WAT. Dostał się na elektronikę, nie mając o niej w ogóle pojęcia. Prawdę mówiąc, strasznie męczył się przez pierwsze 2 lata studiów. Elektronika to była dla niego czarna magia, co gorsza w ogóle go nie interesowała. Aż przyszedł w końcu podział na kierunki. Gdy dowiedział się, że dostał się na Systemy Radioelektroniczne był w siódmym niebie. Kierunek ten jest typowym lotniczym kierunkiem, a on przecież kocha lotnictwo!!! Od tej pory chodzi na wykłady (oczywiście nie na wszystkie) z uśmiechem na ustach. Zaczął uczyć się tego co lubi i co go interesuje. W te wakacje znów zaczął latać. Tym razem na paralotniach. Pomyślnie ukończył razem z kumplem z WAT-u I etap szkolenia na licencję pilota paralotniowego. Dwa lata temu zrobił Patent Żeglarza Jachtowego, a rok temu Patent Sternika Motorowodnego. Żeglarstwo to jego druga pasja, zaraz po lotnictwie. Jest jednym z założycieli powstającego w uczelni Koła Studenckiego Żeglarzy.

Wraz z podchorążymi planuje założyć Studenckie Koło Historyczne. Mieli by do niego należeć studenci cywilni, którzy chcieliby konty-



Zdzisława Król

**Paweł Muzyczuk – członek**

Student IV roku Wydziału Mechatroniki na specjalności „Płatowiec i silnik”. Pochodzi z Bydgoszczy, tam też ukończył liceum ogólnokształcące. Interesuje się głównie językiem angielskim, lubi też grać w kosza, słuchać muzyki i bawić się..., jak na studenta przystało, co nie przeszkadza mu oczywiście w wypełnianiu studenckich obowiązków. Ma nadzieję, że jako członek ASS sprosta oczekiwaniom koleżanek i kolegów.  
e-mail: sangoku2@wp.pl



Zdzisława Król

**plut. pchor. Łukasz Kalinowski – członek**

Jest studentem IV roku Wydziału Mechatroniki na kierunku Uzbrojenie Klasyczne Wojsk Lądowych. Interesuje się współczesną amunicją fragmentującą oraz myślistwem. Dużo czasu wolnego spędza najczęściej na łonie natury, gdzieś w kniei...  
e-mail: wujek947@wp.pl

**plut. pchor. Paweł Grzyb – członek**





Zdzisław Krol

Student IV roku Wydziału Mechanicznego na specjalizacji maszyny inżynierskiej. Interesuje się historią, w szczególności historią drugiej wojny światowej. Jego hobby to sklepanie kartonowych modeli oraz bieganie – reprezentuje uczelnię w różnego rodzaju zawodach lekkoatletycznych na długich dystansach. Nie lubi ludzi dwulicowych, fałszywych i bez poczucia humoru. Lubi się dobrze bawić, wygłupiać oraz być w centrum zainteresowani otoczenia. U innych ludzi ceni uczciwość, prawdomówność i dotrzymywanie danego słowa.

e-mail: grzybciu@wp.pl



Zdzisław Krol

**Patryk Jarzębski – członek**

Ma 23 lata, pochodzi ze Świebodzina w woj. Lubuskim. Od czterech lat mieszka w Warszawie. Wcześniej, przez prawie 6 lat, mieszkał w Libii, gdzie nauczył się języków angielskiego i arabskiego, które są teraz jego hobby. Poza tym lubi czytać dobrą literaturę i – pewnie zabrzmiało to dziwnie – studiować kierunek, który obrał, czyli budownictwo. Strasznie nie lubi marnować czasu, co jest pewnie powodem, że praktycznie nigdy go nie ma.

e-mail: libination@poczta.onet.pl

**SKŁAD WYDZIAŁOWYCH SAMORZĄDÓW STUDENCKICH WAT NA ROK AKADEMICKI 2004/2005**

**Wydział Cybernetyki**

przewodniczący – Marcin Kałużny, zastępca przewodniczącego – Jakub Siberski, sekretarz – Jarosław Wilk, członkowie – plut. pchor. Mateusz Czudec, Bartłomiej Kawecki, Paweł Skóra, Magdalena Lignowska.

**Wydział Elektroniki**

przewodniczący – Artur Gutowski, zastępca przewodniczącego – pchor. Kamil Podrażka, sekretarz – Joanna Pacuła, członkowie – pchor. Paweł Pizoń, Paweł Strzeszewski, Michał Baryłka, Bartosz Jaśkiewicz.

**Wydział Inżynierii Chemii i Fizyki Technicznej**

przewodniczący – Patryk Jarzębski, zastępca przewodniczącego – Marcin Ucieklak, sekretarz – Marta Szykowska, członkowie – Adam Ziemiński, Marcin Wiśniewski, Anna Filipiak, Jan Dziekański.

**Wydział Mechaniczny**

przewodniczący – st. plut. pchor. Marek Polański, zastępca przewodniczącego – Łukasz Bojara, sekretarz – Renata Hetnerska, członkowie – Jędrzej Dec, Joanna Kumor, Krzysztof Grabczak, Przemysław Niedźwiecki, plut. pchor. Paweł Grzyb, Maksymilian Belina-Brzozowski.

**Wydział Mechatroniki**

przewodniczący – plut. pchor. Łukasz Kalinowski, zastępca przewodniczącego – Paweł Bociek, sekretarz – Roman Brejczak, członkowie – st. plut. pchor. Paweł Płatek, Piotr Świętochowski, Maciej Brener, Justyna Kozioł.

**CHCEMY BYĆ BARDZIEJ WIDOCZNI**

**ROZMOWA Z PAWŁEM STRZESZEWSKIM, PRZEWODNICZĄCYM AKADEMICKIEGO SAMORZĄDU STUDENTÓW WAT**

– Na pierwszym roku studiów zostałeś wybrany do Senatu Akademii. Na drugim pełniłeś funkcję zastępcy przewodniczącego ASS WAT. W tym roku społeczność studencka wybrała cię przewodniczącym samorządu uczelni. Czujesz, że odniosłeś sukces?

W pewnej mierze to rzeczywiście mój osobisty sukces, choć na co dzień o tym nie myślę. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy oddarli mi kredyt zaufania i przez ostatnie trzy lata oddawali na mnie swoje głosy. Mam nadzieję, że ich nie zawiodłem i nie zawiodę.

– Na spotkaniu z nowym samorządem akademickim rektor WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Bogusław Smólski podkreślał twój ogromny wkład w organizację koncertu hip-hopowego, który w maju, ramach tegorocznych Juwenaliów warszawskich, odbył się na akademickim stadionie.

Może na zewnątrz rzeczywiście byłem najbardziej widoczny, ale tak naprawdę najwięcej wysiłku w zorganizowanie koncertu włożyli moi koledzy: Patryk Jarzębski, Jakub Siberski i Artur Gutowski i to im należą się słowa uznania. Przypisywanie sobie głównych zasług byłoby nie na miejscu, choć, oczywiście, również angażowałem się w pracę. Przy okazji powiem, że dla większości z nas było to nowe doświadczenie i tym bardziej jesteśmy dumni, że się udało.

– Jakie wyzwania stoją obecnie przed Akademickim Samorządem Studentów WAT?

Praca nad wizerunkiem samorządu, umacnianie jego pozycji zarówno wśród braci studenckiej, jak i władz uczelni, stanowią dla nas niemałe wyzwanie. Nikt z nas nie ma wątpliwości, że nad



tymi dwoma kwestiami – z pomocą samorządów wydziałowych – musimy w najbliższym czasie sporo popracować. Niejednokrotnie przekonaliśmy się bowiem, że o naszym istnieniu nie wszyscy jeszcze wiedzą.

– Jakie imprezy zamierzacie zorganizować w bieżącym roku akademickim?

Chcemy powtórzyć imprezy, które zorganizowaliśmy w roku ubiegłym. Pod koniec listopada odbyły się otręszyny studentów pierwszego roku. Kolejnymi imprezami będą „ostatki” oraz „połowinki” dla wszystkich studentów trzeciego roku, swoją formułą przypominające studniówkę czy też bal podchorążych. Wiosną włączymy się w organizację Juwenaliów Warszawskich 2005 i Święta Sportu WAT. Mam nadzieję, że w tym roku akademickim uda się nam zaangażować w każde z tych przedsięwzięć jeszcze więcej osób niż w roku ubiegłym, w związku z czym ich społeczny oddźwięk również będzie większy.

– A co oprócz tego możecie zaproponować swoim kolegom z uczelni?

Chcemy zachęcić studentów naszej Alma Mater do tworzenia kółek, stowarzyszeń, itp. W najbliższych miesiącach planujemy założenie Kółka Żeglarskiego, w którym, na bazie Ośrodka Szkoleniowego WAT w Zegrzu, młodzież mogłaby rozwijać swoje zainteresowania i doskonalić umiejętności związane ze sportami wodnymi.

– Wzorem innych wyższych uczelni, zamierzacie wprowadzić dyżury członków Akademickiego Samorządu Studentów. Gdzie młodzież kształcąca się w Wojskowej Akademii Technicznej będzie mogła się z wami spotykać?

Siedziba ASS WAT mieści się w Domu Studenckim Nr 3 (dawny akademik 08), w pok. 24. Nie mamy jeszcze ściśle ustalonych dyżurów. Mam jednak nadzieję, że od drugiego semestru już z nimi „ruszymy”.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Elżbieta Dąbrowska





## KSZTAŁCENIE STUDENTÓW ZAGRANICZNYCH W WYDZIALE MECHANICZNYM

Stosownie do podpisanego w 2001r porozumienia między Wojskową Akademią Techniczną i Wyższą Szkołą Inżynierską Badań i Technik Uzbrojenia ENSIETA, Wydział Mechaniczny prowadzi kształcenie studentów tej prestiżowej francuskiej uczelni.

ENSIETA (*Ecole Nationale Supérieure des Ingénieurs des Etudes et Techniques d'Armement*) mieści się na północno-zachodnim krańcu naszego kontynentu w mieście Brest, we francuskim departamencie Finistère w Bretanii, noszącym za czasów rzymskich nazwę *Finis Terrae* - Koniec Ziemi. Pod obecną nazwą istnieje od roku 1994, jednakże historia jej poprzedniczek sięga roku 1819. Mimo iż podlega Ministerstwu Obrony Republiki Francuskiej, kształci zarówno oficerów inżynierów na potrzeby Armii Francuskiej (tzw. Korpusu Inżynierów), jak i inżynierów cywilnych na potrzeby przemysłu francuskiego. Studiują na niej także obcokrajowcy. Przyszli inżynierowie kształceni są w następujących dziedzinach: elektronika, informatyka, mechanika, pirotechnika, budowa okrętów, inżynieria offshore, hydrografia.

ENSIETA, należąca do czołowych Grandes Ecoles - prestiżowych szkół wyższych kształcących inżynierów we Francji, prowadzi politykę aktywnego rozwoju i otwarcia zgodnie z następującymi kierunkami: rozwój badań naukowych w ścisłym powiązaniu z kształceniem, otwarcie na środowiska akademickie i przemysłowe, władze lokalne i instytucje terytorialne, zdobycie silnej pozycji w dziedzinach szkolnictwa wyższego oraz badań naukowych w kraju i zagranicą. Polityka ta umożliwiła zajęcie przez uczelnię dobrego miejsca w systemie kształcenia inżynierów zarówno we Francji, jak i za granicą. Pozwoliła zapewnić profil dyplomowania odpowiadający najnowszym technologiom i potrzebom przemysłu i armii. ENSIETA, wraz z sześcioma innymi Grandes Ecoles z Brestu, wchodzi w skład Parku Naukowo-Technologicznego – Technopolis Brest Iroise.

Uczelnia prowadzi współpracę z przemysłem oraz z uczelniami krajowymi i zagranicznymi. Jak już wspomniano na wstępie, do grona uczelni współpracujących z ENSIETĄ, dołączyła także Wojskowa Akademia Techniczna. W roku 2001 dr hab. Zdzisław Kurowski, prof. WAT był przewodniczącym komisji obrony prac dyplomowych w ENSIECIE. Od tego czasu współpraca między ENSIETĄ a WAT polega przede wszystkim na wymianie wykładowców i studentów.

W lecie 2003 r. dwaj studenci, Christophe Bordes i Jeremy Couloomy odbyli miesięczny staż w Zakładzie Mechaniki Ogólnej Wydziału Mechanicznego.

Uczestniczyli wówczas w doświadczalnym teście zginania rury cienkościennej na podporze typu „siodło”, wykonywanym na maszynie wytrzymałościowej w Laboratorium Wytrzymałości ZMO. Test odpowiadał typowemu sposobowi pracy rzeczywistego rurociągu, który został ułożony na podporach naziemnych. Zapoznając się z systemami obliczeń inżynierskich – MSC.Patran i MSC.Nastran – dostępnymi w Pracowni Obliczeń Inżynierskich ZMO, przy-

gotowali model numeryczny badanego obiektu i wykonali analizy numeryczne w zakresie liniowym. Przygotowany model wykorzystali następnie w analizie stateczności konstrukcji oraz analizach nieliniowych, uwzględniających zagadnienie kontaktu. Wyniki swojej pracy zaprezentowali pracownikom ZMO podczas seminarium podsumowującego ich pobyt.

Ich pobyt w Polsce nie ograniczał się tylko do pracy. Zwiedzili Warszawę, pojechali na wycieczki do Krakowa i Gdańska. Jednemu z praktykantów nauka i praca w WAT wyraźnie przypadły do gustu. Christophe Bordes zdecydował się na realizację swojego projektu końcowego studiów inżynierskich (odpowiednik naszej pracy dyplomowej) w Zakładzie Mechaniki Ogólnej WME. Pięciomiesięczny okres pobytu w Polsce poświęcił na numeryczną analizę tłoka silnika

spalinowego, której efektem była praca pt. „*Nmeryczna analiza tłoka silnika spalinowego z warstwą powierzchniową obciążonego termomechanicznie*”. Obrona projektu odbyła się 7 września w ENSIECIE, z wynikiem bardzo dobrym. W komisji egzaminacyjnej uczestniczył oczywiście przedstawiciel naszej uczelni, promotor pracy, dr hab. Zdzisław Kurowski, prof. WAT.

Warto dodać, że jeszcze przed przyjazdem do WAT, Christophe BORDES wraz z kilkoma kolegami ze swojej macierzystej uczelni wziął udział w międzynarodowym konkursie dla studentów i dyplomantów uczelni technicznych, organizowanym przez francuskie Stowarzyszenie Inżynierów Samochodowych (SIA - *Société des Ingénieurs de l'Automobile*) na temat samochodu przyszłości «*DREAMCAR: FAITES-NOUS REVEZ*», w którym zdobył wraz z kolegami nagrodę specjalną za wartość techniczną projektu.

Kolejni studenci ENSIETY przybyli na praktyki do Zakładu Mechaniki Ogólnej WME WAT w lipcu 2004 roku. Nicolas Jalu, Xavier Maldague oraz Mouaffak Trabelsi pierwszy dzień swojego pobytu spędzili na zapoznaniu się z pracownikami ZMO oraz obszarami ich zainteresowań naukowych. Jednak już następnego dnia podjęli pracę w Laboratorium Wytrzymałości Materiałów. Po zapoznaniu się z budową i działaniem urządzenia do cyfrowego odwzorowania obiektów trójwymiarowych (MicroScribe-3DLX) kolejne dni spędzili na określeniu geometrii zdeformowanej rury cienkościennej, będącej częścią gazociągu. Następnym etapem było przekształcenie uzyskanych danych doświadczalnych na formę akceptowalną przez systemy obliczeń inżynierskich MSC.Patran i MSC.Nastran. Na bazie uzyskanej geometrii zbudowany został model numeryczny bryły, który wykorzystano w późniejszych analizach. Zaproponowana przez francuskich praktykantów metoda będzie przydatna w prowadzonych w Zakładzie badaniach doświadczalnych i analizach numerycznych.

Do współpracy z praktykantami z Francji zaangażowano także studentów indywidualnych studiujących pod kierunkiem pracowników ZMO. Pozwoliło to przygotować naszych słuchaczy do podobnych wizyt w ENSIECIE, które prawdopodobnie dojdą do skutku w czasie nadchodzących wakacji.

**dr inż. Agnieszka Derewoko**  
**mgr inż. Piotr Szurgott**



Dyplom zdobyty przez Christophe Bordes w międzynarodowym konkursie organizowanym przez SIA.



Studenci z ENSIETA: Christophe Bordes i Jeremy Couloomy prezentują wyniki swoich praktyk w Zakładzie Mechaniki Ogólnej.



## NIE!!! NARKOTYKOM W WOJSKU

Problematyka zjawiska narkomanii w wojsku była tematem spotkania, w jakim 8 grudnia br. uczestniczyli studenci z Kursu Słuchaczy na Żołnierzy Zawodowych WAT. Kpt. Stanisław Stępiak, szef Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej mówił młodzieży

Środowisko wojskowe nie jest wolne od problemu narkomanii. Z roku na rok notuje się coraz większą liczbę spraw wszczynanych o przestępstwa narkotykowe. W Wojskowej Akademii Technicznej w tym roku takich przypadków nie odnotowano, natomiast w skali Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej i podległych mu placówek rocznie wszczynanych jest około 50-70 spraw.

m. in. o przestępstwach popełnianych pod wpływem narkotyków zarówno przez żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, jak i oficerów. Wspomniał też o prawnych konsekwencjach wynikających z używania i rozprowadzania narkotyków w wojsku. Anna Siberka, uczelniany konsultant ds. psychoprofilaktyki omówiła zaś formy zaprzeczania problemowi narkotykowemu. Spotkanie było wstępem do tzw. zintegrowanych działań profilaktycznych, które pojawią się w Akademii już w najbliższej sesji egzaminacyjnej. (ed)



Kpt. Stanisław Stępiak, szef Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej mówił studentom m. in. o przestępstwach popełnianych pod wpływem narkotyków.

## Oddali część siebie, by ratować innych

Honorowe krwiodawstwo jest bardzo przydatnym instrumentem procesu wychowawczego. Wyrabia takie cechy charakteru jak szlachetna, bezinteresowna postawa, gotowość pomocy potrzebującym, a w pewnym sensie również odwaga – podkreślano 8 grudnia br. podczas spotkania podsumowującego mijający, siedemnasty już rok działalności Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Wojskowej Akademii Technicznej.

W okresie rozliczeniowym, tj. od 1 października 2003 r. do 30 września 2004 r. członkowie Klubu HDK przy WAT oddali w sumie 206,55 l krwi i osocza na 423 pobrania: w Zakładzie Transfuzjologii i Transplantologii Centralnego Szpitala Klinicznego MON – 186,35 l krwi i osocza, w Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu – 6,8 l krwi, w Zakładzie Krwiodawstwa Szpitala Klinicznego MSWiA – 6,6 l osocza oraz w innych punktach krwiodawstwa – 6,8 l krwi.

– Nie byłoby udanych akcji, gdyby nie doskonała organizacja działań zespołu pobierającego krew. To dzięki pracownikom Zakładu Transfuzjologii i Transplantologii Centralnego Szpitala Klinicznego MON możemy oddawać krew na terenie uczelni nie tracąc cennego czasu na dojazd do stacji krwiodawstwa – napisał w liście skierowanym do uczestników spotkania prezes Zarządu Klubu ppłk rez. dr Wiesław Młodożeniec.

Akcje poboru krwi i osocza, organizowane wspólnie ze Stacją Krwiodawstwa przy CSK MON, odbywają się w Akademii średnio co dwa miesiące. W bieżącym roku zorganizowano pięć takich zbiórek. Uczestniczyło w nich ok. 130 osób. Dawcami rekordzistami, jak się nietrudno domyślić, byli oficerowie zawodowi i studenci z Kursu Słuchaczy na Żołnierzy Zawodowych. Za swoją postawę – szczególnie osiągnięcia w oddawaniu krwi i zasługi w organizowaniu ruchu krwiodawczego zostali wyróżnieni przez komendanta-



W imieniu rektora, nagrody honorowym krwiodawcom wręczył dyrektor administracyjny WAT dr inż. Andrzej Witczak.

W organizowane przez Klub HDK WAT akcje coraz chętniej włączają się studenci cywilni naszej uczelni. W ostatnim tegorocznym poborze krwi i osocza, przeprowadzonym 2 grudnia, w którym uczestniczyły 62 osoby, stanowili oni ok. 70% wszystkich krwiodawców.

rektora WAT gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Bogusława Smólskiego urlopami i nagrodami książkowymi.

– *Ofiara własnej krwi jest szczególnym dowodem patriotyzmu.*

Swoim czynem ratujecie zdrowie i życie wielu ludzi – podkreślał w liście skierowanym do członków Klubu HDK WAT rektor. W gronie osób, które w tym roku wyróżnił znaleźli się: kpt. Paweł Jędrzejowski, kpt. Dariusz Kwiatkowski, kpt. Jarosław Zelkowski, płk Franciszek Kuczmarowski, mjr Adam Kristowski, kpt. Jarosław Wilga, por. Jan Kelner, ppłk Bogusław Trzciniński, mjr Roman Królak, mjr Jarosława Zintek, ppor. Leszek Woźny, ppor. Joanna Kudyba, ppor. Sebastian Chojnowski, ppor. Marcin Puchalski, ppor. Wojciech Wysocki, ppor. Jarosław Lis, ppor. Rafał Nowakowski, sierż. pchor. Marek Siwek, sierż. pchor. Paweł Mierzwa, sierż. pchor. Marcin Kowalski, sierż. pchor. Jacek Janiszewski, sierż. pchor. Łukasz Szymiczek, sierż. pchor. Daniel Pałka, sierż. pchor. Marcin Ucieklak, sierż. pchor. Krzysztof Tomala, sierż. pchor. Paweł Safinowski, sierż. pchor. Wojciech Krzyścina, sierż. pchor. Marcin Sitek, sierż. pchor. Paweł Grzyb, plut. pchor. Dariusz Ryński, st. kpr. pchor. Dariusz Wąsicki, st. kpr. pchor. Hubert Jarząbek, st. kpr. Pchor. Paweł Wińsko, st. kpr. pchor. Radomir Wyszowski, kpr. pchor. Michał Lipiński, szer. Pchor. Maciej Czarnocki, szer. Pchor. Robert Kowalczyk.

Honorowi dawcy krwi z WAT zostali też dostrzeżeni i uhonorowani przez Polski Czerwony Krzyż.

\*W związku z zakończeniem pracy w WAT, z Zarządu Klubu HDK WAT odeszli Wojciech Zaręba i Hieronim Czupta. Na ich miejsce zostali powołani Jarosław Wilga i Paweł Jędrzejowski. (ed)

**GORĄCO ZACHĘCAMY WSZYSTKICH STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ DO HONOROWEGO ODDAWANIA KRWI I OSOCZA PODCZAS AKCJI ORGANIZOWANYCH PRZEZ KLUB HDK WAT. WASZA KREW MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE!!!**

**NAJBLIŻSZA AKCJA ODBĘDZIE SIĘ W LUTYM 2005 R., O JEJ TERMINIE BĘDĄ INFORMOWAŁY OGŁOSZENIA I PLAKATY.**





Wspomnienia z wakacji

## PTAKOM PODOBNI PARAGLIDINGU CZYLI LATANIE NA SZMACIE

Minione wakacje muszę zaliczyć do najciekawszych w moim dwudziestokilkuletnim życiu. Udało mi się bowiem zwiedzić kraj naszych wschodnich sąsiadów – Ukrainę, nie omijając półwyspu różnorodności – Krymu. Wyjazd był bardzo ciekawy i pouczający. Czulem się jak w innym świecie, a to przecież tylko jedna granica!!! Ale nie o widokach Krymu chciałem pisać. Zanim wyjechałem na „dziki wschód” udało mi się „zaliczyć” tydzień na Słowacji. Wyjazd do Liptowskiego Mikulaszu wiązał się z moim hobby, jakim jest paralotniarstwo – szybowanie w przestrzeni.

Przygodę z lataniem zacząłem w sierpniu 2003 roku na Górze Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim koło Jeleniej Góry. Lataniem interesowałem się dużo wcześniej, jednak brak funduszy skutecznie przeszkadzał mi w oderwaniu się od ziemi. Ale udało się! Namówiłem kolegę Przemka i razem pojechaliśmy na podstawowe szkolenie paralotniowe. Postanowiliśmy zobaczyć, jak to jest? Co się okazało? Uwaga! Sport jest naprawdę ekstremalny!!! Ekstremalnie wciągą i uzależniają!!!

### lecę, bo chcę ...

Przeczytałem kiedyś takie zdanie: „*kto choć raz oderwie nogi od ziemi, już do końca życia będzie chodził ze wzrokiem skierowanym w górę i czekał dnia, by tam powrócić*”. Tak właśnie jest w moim przypadku. W Jeżowie poznałem wielu pasjonatów latania, nie tylko na glajtach (glajt – z niemieckiego „gleitschirm” – paralotnia), i to oni zaszczytli mi tę pasję. Kurs trwał tylko tydzień, ale obejmował praktykę, wykłady z aerodynamiki, meteorologii, prawa lotniczego, sytuacji niebezpiecznych i udzielania pierwszej pomocy. Zakończył się egzaminami: teoretycznym i praktycznym. Egzamin praktyczny zdałem po czterech dniach nauki latania. Z teorią też nie było problemów. Uzyskałem licencję pilota paralotniowego. Sam dokument jest potrzebny, ale w powietrzu bardziej przydaje się doświadczenie. W tym roku postanowiłem więc wzbogacić swoje umiejętności – temu też służyła wyprawa w słowackie Tatry.



Nalot czubków na Donovaly.

Liptowski Mikulasz to miasto, które kojarzyłem głównie z zaprzyjaźnioną z naszą uczelnią Słowacką Akademią Wojskową. Nie wiedziałem jednak, że jest ono tak ciekawym zakątkiem. To wymarzone miejsce na wypoczynek. Miasteczko leży w dolinie zewsząd otoczonej górami. Na dnie doliny jest całkiem duże jezioro – żaglówki, narty wodne oraz kąpiel wchodzi więc w grę. Zimą to raj dla narciarzy. W okolicy trzy duże centra narciarskie: Chopok, Ružomberok i Donovale, kilkadziesiąt wyciągów i dobrze utrzymane trasy. Niecodzienna możliwość kąpieli w zimie na otwartym powietrzu – w źródłach termalnych. Jaskinia Swobody to jedna z najdłuższych i najbardziej różnorodnych jaskiń na Słowacji. A poza tym to świetne miejsce do latania. W okolicy Mikulaszu jest wiele stoków, z których można startować i latać naprawdę wysoko!

Tak więc wybrałem się pewnym niedzielnym popołudniem z Warszawy, wraz z innymi pilotami, bussem szkoły paralotniowej, na lata-

nie w słowackie Tatry. Późnym wieczorem dotarliśmy na miejsce i pełni nadziei poszliśmy spać. Rano przywitał nas słońcem co oznaczało, że będzie latanie!!! Pogoda była łaskawa, przez cały tydzień było słonecznie, dopiero ostatniego dnia aura uniemożliwiła latanie. Przez pierwsze dwa dni trenowaliśmy technikę startów i lądowań na małych wzniesieniach. Trzeciego dnia, rankiem, zapadła decyzja: „jedziemy na Chopok”.

### ... lecę, bo życie jest złe

Zanim przejdę do opisu lotów – aby wszyscy wiedzieli o czym czytają – przybliżę nieco samą istotę latania na „szmacie” (pieszczolite i nader potoczne określenie paralotni, podkreślające zalety związane z jej budową).

Paralotnia jest skrzydłem. Posiada swój profil aerodynamiczny – widoczny gdy skrzydło „przekroimy” lub popatrzymy na nie z boku. Profil działa na bardzo prostej zasadzie: rozdziela strugi powietrza w ten sposób, że część powietrza pod skrzydłem przepływa swobodnie, powietrze nad skrzydłem ma natomiast do pokonania większą drogę, dlatego musi szybciej opływać profil (jest bardziej rozrzedzone). U góry płata powstaje podciśnienie, które wytwarza siłę nośną – podwiesza paralotnię do atmosfery. Glajciarze wykorzystują prądy wznoszące, termiki, latanie na żaglu (np. na klifach), by lecieć w górę bez żadnego napędu. Jest to już bardzo podobne do szybownictwa – „szybujemy w powietrzu”.

Prostota konstrukcji i zasady działania czyni z paralotni jedno z najdoskonalszych urządzeń latających. Nie potrzeba wielkiego lotniska, tysięcy litrów paliwa, ton blachy i kosmicznych technologii, by oderwać się od Matki Ziemi. Cały sprzęt waży około 20 kg i mieści się w plecaku (również w Polsce produkuje się już skrzydła do zlotów po wspinaczkę górską: Air Light – super lekki, kompletny glajt wraz z plecakiem-uprzęzą waży tylko 4,4 kg). Można taki plecak wnieść na górkę, czy wjechać z nim wyciągiem, znaleźć kawałek łąki, rozłożyć skrzydło, wpiąć się w uprzęż, zapiąć kask, ocenić warunki i jazda!!! Ktoś powie, że latanie jest dla ptaków, i że człowiek nie jest do niego stworzony. Ale właśnie to w lataniu jest najlepsze – stajesz się wolny, zapominasz o troskach i kłopotach oraz wszystkich przyziemnych sprawach. Tylko Ty, skrzydło i żywioł. Świst wiatru w linkach, przestrzeń, widoki, podnoszą ciśnienie krwi i napędzają produkcję adrenaliny. Czujesz, że żyjesz. Tego wszystkiego doświadczyłem na Chopoku.



Startowisko na Chopoku.





**... lecę, bo wolność to sen**

Chopok to najwyższa z okolicznych gór – start na wysokości 2024 m. Deniwelacja prawie 1000 m. Odległość startu od lądowiska 4 km. Było ciekawie. Zaraz po starcie zobaczyłem ptaka, który żegło-



A to Ja chwilę przed startem z Chopoka.

wał sobie przy skałach, więc postanowiłem do niego dołączyć. Obserwowanie przyrody pomaga pilotowi znajdować noszenia. Udało się, powisiałem tam kilka minut i ruszyłem w kierunku lądowiska. Z uporem maniaka szukałem termiki, by wznieść się wyżej. Przeszukiwałem przestrzeń od lewa do prawa, aż zorientowałem się, że jestem dość nisko nad lasem. Co robić? Pomyślałem. Do lądowiska już nie doleję. Wypatrywałem świerka, na którym zawisnę, gdy wleciałem w masę ciepłego powietrza. Odetchnąłem z ulgą myśląc, że to komin termiczny. Niestety, nie był to komin, a jedynie mały bąbel. Paralotnia po chwilowym noszeniu zanurkowała i szybko traciła wysokość. Nagle dostrzegłem z lewej strony mały pas łąki przy samej drodze. To moja szansa, pomyślałem. Wykonałem ciasny skręt w lewo i lecę prosto na tę polankę. Ostatnie drzewa przed polanką przeskoczyłem z trudem czesząc ich wierzchołki butami. Udało się. Wyhamowałem skrzydło, wytraciłem wysokość, trzęsącymi nogami dotknąłem Matki Ziemi. Od przechodzących drogą turystów dostałem brawa, zrobili mi także zdjęcie i pozdrowili po słowacku. Dodało mi to otuchy, pomogło usprawiedliwić się, że nie doleciałem do lotniska. Zacząłem składać skrzydło, patrzę, a kolega, który startował zaraz po mnie, leci prosto na „moje małe lądowisko”. On też nie doleciał i usiadł zaraz obok mnie. Spakowaliśmy sprzęt do plecaków i podążyliśmy w stronę lądowiska głównego. Obawiałem się reakcji instruktora, ale był wyrozumiały. – Najważniejsze, że bezpiecznie zakończyliście lot i jesteście cali i zdrowi – powiedział. Po wymianie doświadczeń okazało się, że reszta pilotów też miała mniej lub bardziej ciekawe doświadczenia. Kolega Janek wylądował między domkami letniskowymi, przykrywając czaszą wychodzącą na spacer mamę z dzieckiem :). Dzień na Chopoku był bardzo dobrą szkołą.

Następnego dnia warunki były nieco inne, szykowało się latanie na drugiej co do wysokości górze w okolicy – Donovaly. Na pierwszy rzut oka, w porównaniu z Chopokiem, wzniesienie to nie obiecywało więk-



W dole dolna stacja wyciągu.

szych doznań. Pozory jednak mylą. Co prawda pierwsze loty były piętnastominutowymi zlotami, ale koło południa, gdy słońce wygrzało dolinę, zaczęła działać termika. Pozwoliło to na wydłużanie lotów i latanie z przewyższeniem startu!!! Wykręciłem tam swój pierwszy komin i szybowałem ponad godzinę. Byłem z siebie zadowolony. Ale powoli.

Wjazd na górę wyciągiem zajmował jedynie 10 minut. Wzniesienie jest bardzo specyficzne, albowiem ze szczytu nie widać lądowiska. Fakt ten źle odbił się na doznaniach kolegi Piotra, który w górze, zafascynowany lotem, pomylił kierunki i musiał lądować na cmentarzu :). Na szczęście nikt z jego mieszkańców nie miał nic przeciwko głajtom.

Ja też miałem przygodę na Donovaly. Z trudem przeskoczyłem nad wyciągiem i musiałem awaryjnie lądować na parkingu samochodowym przy dolnej stacji wyciągu, wzbudzając niewątpliwie dużą ciekawość turystów parkujących swoje auta. Długo by opowiadać o przygodach w powietrzu, tych dobrych i złych. Żadne słowa nie oddadzą atrakcji, jakim jest latanie.

Z tego miejsca chciałbym Was zachęcić do spróbowania swoich sił w powietrzu. Sport ten jest swego rodzaju odskocznią od rzeczywistości. Daje ogromne możliwości i wiele satysfakcji. Pozwala przełamać słabości, uczy pokory i respektu do sił natury, dlatego jest tak fascynujący. Mam nadzieję, że swoimi wspomnieniami dałem Wam wyobrażenie czym jest paragliding i zaciekałem tą dyscypliną. Jeżeli ktoś chciałby dowiedzieć się czegoś więcej, podaję swój adres e-mail: adam.rodzyn@wp.pl Piszcie, pytajcie i latajcie. Środowisko pilotów nie jest zamkniętym kręgiem, nie ma granic wiekowych Ludzie, którzy się w to bawią, mają podobne usposobienie i łatwo jest znaleźć przyjazną duszę. Pozdrawiam Was, szczególnie gorąco tych, którym latanie jest bliskie sercu.

**rodzyn**



Podejście do awaryjnego lądowania.



Szczęśliwie na ziemi.



Spotkanie pierwszego stopnia ze słowackimi turystami.



To nie lądowisko tylko parking. Zwijam skrzydło.





## KĄCIK POETYCKI

### Kim jest Bóg

Kim jest Bóg - nie wiem,

myślę  
że każdemu objawia się inaczej

najczęściej jako człowiek  
często jako pies  
jako synogarlica  
Singerowi\* jako papuga

czasem po prostu jako sen

i ty wiesz, że to Boża Obecność

### Myśli

Życie się sączy cieniutką niteczką,  
niteczką strumyczkiem, niteczką nawleczką

początek - gdzie - koniec  
dzień następny i trzeci

prześmiechy oddechy

- zapytaj

\* Pewnego dnia Isaac Beshervis Singer siedział w otwartym oknie swojego apartamentu na trzydziestym trzecim piętrze wieżowca Nowego Jorku. Patrzył na dachy wielomilionowej metropolii i z dna rozpaczył się Bogu na swoje opuszczenie i samotność. Wtedy nagle przez otwarte okno wleciała do jego mieszkania wielka kolorowa papuga. Mistrz zapiekował się nią, dokupił jej drugą i już nigdy nie był samotny.



### Dominice

— ukochanej, nieodżałowanej

Dzisiaj jeszcze raz popatrzyłam  
w zawsze żwawe oczy  
nieśmiertelnej śmierci

Czułość dla bożej krówki i  
czatującego prusaka  
a tu pogrzeb:

ksiądz pożegnanie  
i niemilczący bezradny rytuał

napisali miała 16 lat  
a co wiemy  
o szesnastoletnim sercu  
o przerastających ludzi problemach  
o przepaściach, którymi kończą się drogi,  
choć to tylko zakręt  
o oczach zamkniętych  
na otwarte drzwi

powiedzieli  
nie znamy dnia i godziny  
bądźmy przygotowani na spotkanie z Bogiem  
ona przecież , kiedy poprosi Pana Boga o przyjęcie  
Bóg ja zrozumie

Nad trumną  
- trumną -  
ty, Bolesny Ojczy,  
z troską i czułością układasz kręgi nad otwartym grobem  
zrobisz to starannie i uważnie

Już nic nie zostało  
Popatrzyłeś -  
Niebo i Słońce  
Wziąłeś na świadków objawionego przeznaczenia  
Nie wyprą się  
.....  
Nie zamykaj serca - póki jeszcze serce masz

H.T.

## BRÓD, SMRÓD I ORZESZKI, czyli ...

### o szkodliwym wpływie związków toksycznych na organizm człowieka i jego psychikę, której tworem są te brednie

Wyruszyłem więc w podróż, w poszukiwaniu „przywłaszczacza cudzych rzeczy”. Zabrałem ze sobą drewnianą dzidę i procę typu „Dawid”. Nazwa jej, gdyby ktoś jeszcze nie wiedział, pochodzi od biblijnej opowieści o „Dawidzie i Goliacie”. Również miałem nadzieję, że będę w stanie pokonać dwukrotnie większe ode mnie stworzenie. Tak więc szedłem, szedłem i ... nigdzie nie doszedłem. Bo gdzież mógłbym dojść? Wszędzie ten sam krajobraz: śmierdzące ścieki, resztki jedzenia, papiery, puszki i inne śmieci.

Dziwię się, czemu ludzie tak to wyrzucają? Pełno nierozkładających się odpadów leżących na mojej drodze. Co chwilę o coś się potykałem. W końcu nie wytrzymałem. Zdenerwowany wszystko kopałem i rozrzucałem. Tak się tym zmęczyłem, że musiałem usiąść. Gdy już usiadłem, zdałem sobie sprawę, że jestem spragniony, a nie mam wody. Cóż miałem zrobić? Należało poszukać jakiegoś wodopoju.

Zajął mi to około godziny, może mniej, a może więcej, kto by to wiedział. Ważne było tylko jedno – woda. Napiłem się i odczułem ukojenie. Poczulem się jak wędrujący przez pustynię, który nareszcie odnalazł oazę. Zaspokoiwszy pragnienie wyruszyłem w dalszą drogę śladami „kradzieja czasomierzów”.

Po kilku chwilach poczułem ból głowy. Gdy ustał, poczułem się jak w raj (gdyby nie ten smród ścieków). Zawroty głowy wprowadziły mnie w błogostan. Nigdy dotąd nie przeżyłem czegoś podobnego i czegoś równie pięknego. Zrozumiałem, że dzięki tej wodzie, która musiała zawierać jakieś środki chemiczne, stałem się bezwładny i naturalnie rozluźniony. Świat stał się cudowny. Zapomniałem o wszelkich problemach. Po chwili nadeszło znużenie. Zapadłem w błogi sen.

mniszcz





## ZNALEZIENIE SIĘ

### CO ROBI STUDENT INFORMATYKI?

- Student informatyki nie myśli, on kompiluje.
- Student informatyki nie patrzy, on skanuje.
- Student informatyki nie słucha, on sampluje.
- Student informatyki nie czyta, on przetwarza informacje.
- Student informatyki nie ogląda telewizji, on digitalizuje obraz.
- Student informatyki nie przygląda się, on zoomuje.
- Student informatyki nie chodzi, on się scrolluje.
- Student informatyki nie uczy się, on uaktualnia dane.
- Student informatyki nie przypomina sobie, on odświeża pamięć.
- Student informatyki nie przepisuje, on kopiuje.
- Student informatyki nie podrywa panienek, on się z nimi ukompatybilnia.
- Student informatyki nie przygląda się panienkom, on podziwia tekstury.
- Student informatyki nie przebywa u panienki, on się u niej loguje.
- Student informatyki nie pije, on wchodzi w Virtual Reality.
- Student informatyki nie hefta, on tworzy fraktale.
- Studentowi informatyki nie urywa się film, jemu siada technika.
- Student informatyki nie leczy kaca, on chłodzi procesor.
- Studenta informatyki nie wyrzucają z knajpy, on ma tam access denied.
- Student informatyki nie wierzy w Boga, on zdaje się na przypadek.
- Student informatyki nie programuje, on przeżywa intymny kontakt z komputerem.
- Student informatyki wali zawsze i wszystko bezpośrednio na ekran.

oprac. rodzyn

### Z WYKŁADÓW...

Jakiś tam wykład:

Był sobie profesor, który nie miał dłoni i posługiwał się protezą.

Pierwszy wykład tradycyjnie zaczynał kuracją wstrząsową.

— Przywitajcie się, ja nie mam czasu.

I rzucał rękę z plastiku w tłum.

/Uniwersytet Opolski/

Po nieudanym egzaminie student w gabinecie u profesora:

— Bo ja panie profesorze chciałem poprawić tę dwójkę...

— Ależ oczywiście, poproszę indeks... (po czym profesor bierze pióro i zgrabnym ruchem poprawia dwójkę w indeksie tak, aby była wyraźniejsza)...proszę bardzo.

/Politechnika Gdańska/

Dr Biały:

— Jak chcecie rozmawiać przez komórkę na zajęciach, to kupcie sobie dmuchaną budkę telefoniczną i postawcie w kącie sali żebym was nie słyszał.

W tej samej chwili dzwoni komórka dr. Białego, na co on stwierdza:

— Przepraszam Państwa idę sobie kupić budkę.

I wyszedł.

/Akademia Rolnicza we Wrocławiu/

Ćwiczenia z historii myśli politycznej. Dr Z. bardzo nie lubi, jak ktoś się spóźnia. Po 15-tu minutach otwierają się drzwi. Wchodzi zaspany kumpel i od drzwi nawijka:

— Bardzo przepraszam, ale zasiedziałem się w bibliotece.

— Tak? A czego pan tam szukał? - pyta dr Z.

— Czytałem dzieła Sokratesa...

— I gdzie je pan znalazł? W naszej bibliotece?

— Tak, właśnie w naszej bibliotece!

— To gratuluje, jest pan pierwszym człowiekiem na ziemi, który znalazł dzieła Sokratesa...

/Uniwersytet A. Mickiewicza/

Wykład z fizyki dla I roku chemii:

Profesor B. na wykładzie przepisywał skrypt na tablicę. Pewnego dnia (wszyscy tradycyjnie nie notowali, tylko co najwyżej trzymali otwarte skrypty) narysował wykres i kółko na nim. Cała sala patrzy z nieukrywanym zaskoczeniem na profesora, bo nikt czegoś takiego tam nie miał.

Profesor zauważył to, spojrzał uważniej na swoją książkę, po czym zmaszał kółko, mówiąc:

— Przepraszam, kubek mi się odbił.

/Uniwersytet Jagielloński/

oprac. SLAW

### JAK ZABIĆ KARPIA?

#### 1. Bicie „na chama”:

— młotek: wanąć z całej siły między oczy lub w okolice oczu (uważać na palce); - tasak: obciąć głowę (uważać na dłoń).

Skutki uboczne: gwarantowane wyrzuty sumienia i mdłości. Nasze kalectwo i śmierć karpia równie prawdopodobne.

#### 2. Bicie „na tchórza” - unikanie walki:

— do wanny z karpkiem wrzuca się włączoną suszarkę do włosów.

Skutki uboczne: wymiana korków, zakup nowej suszarki, a w najgorszym wypadku porażenie prądem.

#### 3. Bicie psychologiczne:

— podchodzi się do wanny, w której beztrudno pływa karp i zniemacka pokazuje mu się kalendarz z zakreślonym czerwonym pisakiem datą 24 grudnia (na 99,9% karp umrze na zawał).

Skutki uboczne: a co będzie, jak trafisz na ten 0,01%?

#### 4. Gry wojenne:

— do wanny wrzucasz petardę.

Skutki uboczne: odpada patroszenie, lecz dochodzi malowanie ścian i sufitu.

#### 5. Bicie damskie:

— wyciągasz korek z wanny i wychodzisz na papierosa i serial brazylijski.

Skutki uboczne: możesz zachorować na raka (palenie szkodzi).

#### 6. Bicie nie sportowe:

— idąc do domu z karpkiem udajesz, że niechcący wypada ci siatka pod nadjeżdżający autobus.

Skutki uboczne: czasem kierowca autobusu chcąc uniknąć kolizji z siatką, w której może przecieć być mina przeciwpancerza, przejeżdża nie tego co trzeba.

#### 7. Bicie koleżeńskie:

— wypijasz z karpkiem flaszkę i tłumaczysz mu, że on nie ma już po co żyć, bo jego dziewczyna zdradza go z innym w sąsiedniej centrali rybnej; karp umiera z żalu lub przepicia.

Skutki uboczne: chora wątroba, wyrzuty sumienia. A jak karp wie coś o twojej żonie?

oprac. Szymon Matuszewski





## Dlaczego tai chi chuan?

Mistrz tai chi zapytany, po co uprawia tę sztukę, odpowiedział: największym powodem ćwiczenia tai chi jest to, że gdy człowiek zrozumie, na czym polega życie, ma się trochę dobrego zdrowia, by się tym życiem cieszyć.

Myszę, że dla wszystkich będzie zaskoczeniem stwierdzenie, że więcej niż połowa podstawowych odkryć i wynalazków współczesnego świata pochodzi z Chin. Nowoczesne rolnictwo, nowoczesna żegluga, nowoczesne przetwórstwo ropy naftowej, nowoczesne obserwatoria astronomiczne, nowoczesna muzyka, system dziesiętny w matematyce, papier, druk, proch, kompas, banknoty, parasole, kołowrotki wędkarskie, taczki, rakiety wielostopniowe, armaty, miny podwodne, gaz trujący, spadochrony, balony na ogrzane powietrze, brandy, whisky, gra w szachy, podstawowy projekt silnika parowego mają chiński rodowód.\* A jednak to nie te wynalazki, ani setki innych nie zostały uznane za najwybitniejsze w historii Chin. **Kilka lat temu rząd chiński uznał tai chi chuan i chi gong za narodowy skarb kultury chińskiej.**

Trudno powiedzieć w kilku słowach, czym jest tai chi, dla jednych jest gimnastyką, dla innych medytacją, dla niektórych Drogą.

Uprawianie tai chi powoduje, że nasze ciało staje się pełne życia. Umysł jest jasny, poprawia się zdolność koncentracji. Człowiek jest pełen entuzjazmu, wygląda młodo, ma dużo siły, dużo energii, żyje długo. Kręgosłup jest sprawny, wewnętrzne narządy pracują lepiej, ogólne samopoczucie jest lepsze. Codziennie jesteśmy pełni siły i energii, można dużo pracować, człowiek nie męczy się tak łatwo. Ciało jest lekkie. Nogi noszą lekko. Nasz organizm staje się odporny na warunki atmosferyczne - zimą nie marznie, latem nie przegrzewa się. Brak dopływu energii do mózgu powoduje problemy z koncentracją, pamięcią i procesami myślowymi - regularny trening tai chi poprawia przepływ krwi i energii, dzięki czemu umysł staje się jasny i sprawny, problemy z pamięcią zanikają, senność ulatuje, przez cały dzień jesteśmy rześcy, jakbyśmy dopiero wstali z łóżka.

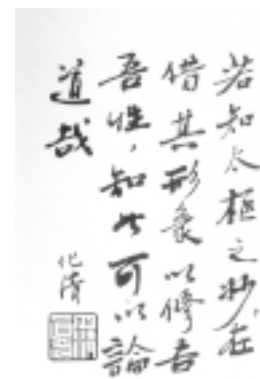
Obecnie na świecie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, trwają bardzo poważne i zaawansowane badania naukowe nad energetycznym sposobem funkcjonowania ludzkiego ciała. Wszystkie one w pełni potwierdzają chińską wiedzę o krążeniu bioenergii oraz jej podstawowym znaczeniu dla ludzkiego zdrowia, długości i jakości ludzkiego życia.

W naszej grupie ćwiczących właściwie wszyscy czują się dużo lepiej, mówią o wewnętrznym spokoju, który uzyskali. Było też kilka przypadków poprawy zdrowia w sytuacji, gdy medycyna nie była w stanie pomóc. Po miesiącu ćwiczeń pewnej osobie uregulowało się nadciśnienie, koleżanka, która kilka lat temu miała bardzo poważne problemy z kręgosłupem i emocjami, obecnie nie ma żadnych dolegliwości, przestała też palić. Innej koleżance uszkodzony po wypadku błędnik zaczął przesuwac się na miejsce, co wyszło w trakcie badań, jeszcze innej po roku ćwiczeń wchłonęły się guzy piersi, itd.

Spokojne ruchy oraz fakt, że nie trzeba używać siły, sprawiają, że tai chi doskonale nadaje się zarówno dla ludzi młodych, jak i dla starszych, a jednocześnie jest sztuką walki.

Dawniej ćwiczenia te były pilnie strzeżoną tajemnicą, były przekazywanym z pokolenia na pokolenie majątkiem chińskiego lekarza, który w dawnych Chinach zgodnie ze zdrowym rozsądkiem był opłacany za utrzymanie pacjenta przy zdrowiu, nie za leczenie choroby. Dzisiaj możemy korzystać z nich bez ograniczeń.

H. T.



„Ten, kto zglebił istotę, zdolny jest posłużyć się formą ćwiczenia tai chi dla odżywienia esencji swego życia”

\* podaję za R.Temple *Geniusz Chin* Ars Polona 1994

## DOBRA KONDYCJA KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

W dniach 25-28 listopada br. w Domu Wojska Polskiego w Warszawie, już po raz trzynasty, odbyły się **targi organizowane przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej**. Ta znakomita impreza przyciąga co roku tysiące czytelników. Z okazji Targów wydawany jest katalog Klubu Miłośników Książki Historycznej prezentujący ok. 500 pozycji z 36 wydawnictw. Zawiera wiele nowości oraz stanowi przegląd literatury historycznej dostępnej na rynku księgarskim. Targi są również okazją do spotkań autorów z czytelnikami przy okazji promocji nowych publikacji. Gośćmi byli min. prof. Karol Modzelewski, prof. Wojciech Wrzesiński, prof. Andrzej Friszke, prof. Eugeniusz Cezary Król, prof. Jan Kieniewicz, Michał Czajka, Jarosław Krawczyk, Krzysztof Kąkolewski oraz szwedzki historyk Peter Englund, a także gen. Wojciech Jaruzelski i prof. Longin Pastusiak

Podczas uroczystej inauguracji, 25 listopada, odbyło się wręczenie dorocznej (jubileuszowej) **Nagrody KLIO**, a także **Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka**.

• **W kategorii autorskiej przyznano: nagrodę I stopnia** dla Karola Modzelewskiego za książkę *Barbarzyńska Europa* (Wydawnictwo ISKRY) oraz dwie równorzędne **nagrody II stopnia** dla Jana Doktora za książkę *Początki chasydyzmu polskiego* (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego i Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej) i Marka Wrońskiego za książkę *Zagadka śmierci profesora Mariana Grzybowskiego* (Wydawnictwo Argra).

• **W kategorii monografii naukowych przyznano: nagrodę I stopnia** dla Szymona Rudnickiego za książkę *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej* (Wydawnictwo Sejmowe); **nagrodę II stopnia** dla Sławomira

Dębskiego za książkę *Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939-1941* (Polski Instytut Spraw Międzynarodowych);

Nagrodę **III stopnia** dla Pawła Skibińskiego za książkę *Państwo generala Franco. Ustrój Hiszpanii 1936-1967* (Wydawnictwo Arcana).

• **W kategorii edytorskiej** przyznano pięć równorzędnych wyróżnień dla: Domu Wydawniczego Bellona za edycję książki Jarosława Krawczyka *O Polsce i Polakach*, Instytutu Pamięci Narodowej za edycję książki *Zrąnionie miasto. Poznań 1956 roku*, Wydawnictwa Baobab za edycję książki *Księga listów PRL*, Wydawnictwa Edipresse Polska oraz Wydawnictwa Zysk i Spółka za edycję książki Andrzeja Krzysztofa Kunerta *Kronika Powstania Warszawskiego*, Wydawnictwa Kluszczyński za edycję książki *Wielka Encyklopedia Polski*.

• **W kategorii varsawiana** przyznano dwie równorzędne nagrody dla: Andrzeja Krzysztofa Kunerta za książkę *„Warsaw Concerto” Powstanie Warszawskie w poezji* (Muzeum Powstania Warszawskiego); Stanisława F. Ozimka za książkę *Pocztą powstańczej Warszawy* (Wydawnictwo Ascon i Fundacja Warszawa Walczy 1939-1945).

**Wyróżnienie dla** Redakcji Magazynu Historycznego „Mówią Wieki” i Domu Wydawniczego Bellona za wydanie specjalne magazynu *Powstanie Warszawskie 1944*.

W ramach programu towarzyszącego Targom odbył się panel dyskusyjny *Książka warszawska – stan, potrzeby i oczekiwania* oraz **Przegląd Filmów Historycznych**, w ramach którego zostały zaprezentowane filmy dokumentalne: *Powstanie Warszawskie* Krzysztofa Langa, *Warszawa walczy – 63 dni Powstania Warszawskiego* Andrzeja Androchowicza, Wiesława Kufirskiego, Zdzisława Lewandowskiego i *Wybór* Wincentego Romsza.

Targi Książki Historycznej już na stałe wpisały się w kalendarz kulturalny stolicy, zaś zainteresowanie literaturą historyczną stale się rozwija czego przykładem może być tegoroczny, kolejny już sukces tej imprezy.

Marcin Białas

Głos Akademicki nr 06/2004



## BAZA DANYCH O ZAWARTOŚCI POLSKICH CZASOPISM TECHNICZNYCH

Jest to baza bibliograficzno-abstraktowa, czyli taka, która wskazuje źródło, w którym poszukiwany tekst został opublikowany. Oprócz takich danych jak nazwisko autora (autorów), tytuł publikacji, często znajdziemy tam również streszczenie znalezionej książki, czyli abstrakt. Dzięki niemu łatwiej możecie Państwo zdecydować czy tekst ten będzie Wam przydatny. W Baztech-u – w przeciwieństwie do prezentowanej wcześniej bazy koncernu Elsevier – nie znajdziemy od razu pełnego tekstu. Na podstawie uzyskanego wyniku – musicie Państwo dotrzeć do określonego numeru czasopisma – informacje o prenumeratach również się w bazie znajdują (po kliknięciu na tytuł czasopisma), co znacznie upraszcza poszukiwania.

Baza danych BAZTECH obejmuje polską literaturę z zakresu inżynierii, techniki oraz nauk ścisłych i ochrony środowiska. Rejestruje artykuły z 305 wybranych czasopism (267 z nich jest punktowanych przez Komitet Badań Naukowych), oraz materiałów konferencyjnych wydawanych przez placówki uczestniczące od 1998 roku.

Baza tworzona jest przez **20 instytucji naukowych** z całej Polski. Pomysł jej powstania zrodził się w 1997 roku. Miło nam, że obok Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy oraz Politechniki Szczecińskiej nasza uczelnia była jednym z inicjatorów-założycieli tego konsorcjum. Przyjęta formuła tekstu nie pozwala wymienić wszystkich uczestników.

### JAK TO DZIAŁA

Spływają do nas pytania o działanie katalogu bibliotecznego, dostępnego przez www. Postaram się teraz w miarę dokładnie to opisać.

1) Po wejściu na stronę <http://www.bg.wat.edu.pl/> należy kliknąć przycisk „katalog”, co powoduje zmianę strony na zawierającą krótkie wskazówki oraz otwarcie nowego okna „Formularz przeszukiwania bazy”. W tym momencie możemy się zalogować - trzeba podać nazwisko i imię (imiona) lub numer karty bibliotecznego oraz oczywiście hasło. Możemy też wyszukiwać bez logowania.

2) Aby wyszukać książkę, należy podać **początek** tytułu lub nazwiska i imienia autora – im więcej wpisujemy, tym precyzyjniejsze będą wyniki

4) Po kliknięciu „Szukaj” dostajemy listę książek (il. 1).

5) Jak widać, pozycja 1 jest dostępna i po kliknięciu napisu „Zarezerwuj egzemplarz” (i zalogowaniu – jeśli tego nie zrobiliśmy wcześniej) dostajemy komunikat „Operacja wykonana poprawnie”. Jeżeli klikniemy „Rezerwacje, uzyskamy ich listę (il. 2).

Dopóki przy opisie mamy przycisk „Rezygnuję” możemy odwołać rezerwację, staje się to niemożliwe z reguły po kilku minutach – w momencie wydruku rewersu w magazynie bibliotecznym.

6) Pozycje 2 i 3 są niedostępne i poprzez kliknięcie „Zamawiam wydanie” możemy ustawić się w kolejce oczekujących. Po kliknięciu „Zamówienia” na liście podobnej do poniższej uzyskamy informację ile osób jest przed nami (il. 3).

7) Dodatkowo, przy pozycji 2 widzimy, że jeden egzemplarz jest dostępny w Czytelnii Głównej (do korzystania na miejscu).

8) W oknie „Konto czytelnika” możemy również podejrzeć, co mamy na koncie, jakie książki są (lub lada chwila będą) do odbioru, zmienić hasło – mocno zalecana jest zmiana hasła domyślnie nadanego w momencie zapisu lub zobaczyć, czy kolejka się skróciła.

Korzystając z zasobów bazy można łatwo przeglądać opisy bibliograficzne artykułów zamieszczonych w konkretnym czasopiśmie od 1998 roku. Wystarczy wybrać tytuł czasopisma z listy lub wpisać go w odpowiednim polu formularza.

Listę tekstów na określony temat otrzymamy wklejając do formularza wyszukiwawczego odpowiednie określenie, korzystając z wbudowanego wykazu słów kluczowych opisujących treść artykułu.

Mamy nadzieję, że czytelnicy, którzy już korzystali z opisywanej bazy są zadowoleni z jej zawartości i sposobu przedstawiania informacji. Sadzę, że wyszukiwanie nie powinno sprawić trudności, nawet tym, którzy spróbują zrobić to po raz pierwszy. Zapraszamy więc do używania naszego rodzimego narzędzia. Link do jej zasobu znajduje się również na stronie internetowej biblioteki <http://www.bg.wat.edu.pl/> w dziale BAZY DANYCH.

Jak zawsze wszelkie poważne uwagi, spostrzeżenia sugestie i wnioski są dla nas bardzo cenne. Można je zgłaszać pracownikom Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki w dogodny dla Państwa sposób: pocztą elektroniczną: [oin@wat.edu.pl](mailto:oin@wat.edu.pl), telefonicznie 839-396 lub osobiście (pok. 213).

W tekście wykorzystano informacje zawarte w referacie Lidi Derfert-Wolf : *Współpraca bibliotek i ośrodków inte w tworzeniu bazy danych BAZTECH*.

Piotr Staniak

9) Po zakończeniu pracy należy się wylogować.

Procedura wydawałaby się prosta, jednak jest kilka momentów, w których może się coś nie udać.

1) Może się nie pojawić okno z katalogiem – prosimy o list na adres [oin@wat.edu.pl](mailto:oin@wat.edu.pl) z informacjami: kiedy,

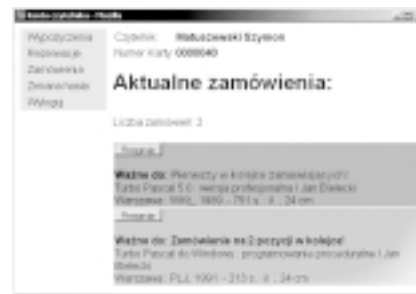
skąd (z czy spoza sieci akademickiej), za pomocą jakiej przeglądarki i jakie były objawy (głównie – jaki był komunikat) lub telefonicznie zgłoszenie problemu (tel. 839396).

2) Może nie udać się zalogować – najczęściej jest to spowodowane niewłaściwym hasłem lub istnieniem dwóch czytelników o tym samym nazwisku i imieniu, w takiej sytuacji należy przedstawiać się numerem karty bibliotecznego. Jeśli i to nie pomoże, prosimy o kontakt z Wypożyczalnią Akademicką (tel. 837456 lub osobiście).

3) Mimo poprawnego logowania może się nie udać zamówić/zarezerwować – z reguły jest to spowodowane przetrzymaniem książek osiągnięciem limitu wypożyczeń. W razie wątpliwości prosimy o kontakt z Wypożyczalnią Akademicką (tel. 837456 lub osobiście).

3) Mimo poprawnego logowania może się nie udać zamówić/zarezerwować – z reguły jest to spowodowane przetrzymaniem książek osiągnięciem limitu wypożyczeń. W razie wątpliwości prosimy o kontakt z Wypożyczalnią Akademicką (tel. 837456 lub osobiście).

Szymon Matuszewski





Archiwum autora

## SZACHY pod redakcją prof. Tadeusza Wróbla

### MISTRZOWIE ŚWIATA odc. 10

#### Wasilij Smysłow (1921-)



Urodził się 24 marca 1921 r. Jak wielu mistrzów świata zaliczał się do tzw. *czudownych dzieci* (Wunderkind). Gdy miał 6 lat ojciec nauczył go grać w szachy, a kiedy miał lat 17 zajął już I miejsce w ogólnozwiązkowym turnieju młodzieży szkolnej, oraz I i II (dzielone) miejsca w turnieju o mistrzostwo Moskwy. Za ten wynik uzyskał tytuł mistrza. W latach 1940 – 41 został arcymistrzem ZSRR. Kilkrotnie występował jeszcze w mistrzostwach Moskwy, zajmując miejsca: I (1942) i II (1943/44). W mistrzostwach ZSRR zajmował II miejsce (1944); III i IV (1947); I i II (1949) itd.



Archiwum autora

Wasilij Smysłow

Szachy nie były jedyną pasją Smysłowa. Był on śpiewakiem operowym (baryton). W 1950 r. starał się o przyjęcie do teatru *Bol'szoi* w Moskwie, kiedy próby nie powiodły się, całkowicie oddał się szachom. Na wielu turniejach szachowych dawał recitale, często przy akompaniamencie arcymistrza Marka Tajmanowa – pianisty.

Po tym niepowodzeniu życiowym zaatakował, by zasiąść na *tronie* szachowego mistrza świata. Po śmierci Alechina odbył się w 1948 r., jak już wiemy z poprzedniego odcinka, mecz – turniej pięciu o mistrzostwo świata, częściowo w Hadze, a częściowo w Moskwie. Smysłow zajął II miejsce, za Botwinnikiem. W 1954 r. zakwalifikował się do meczu o tytuł mistrza świata z Botwinnikiem. Mecz zremisował (+7-7=10), co zgodnie z regulaminem zapewniło Botwinnikowi utrzymanie tytułu. Jednak w 3 lata później Smysłow wygrał mecz z Botwinnikiem (+6-3=11), zdobywając tytuł mistrza świata. Utrzymał go tylko przez rok, znów bowiem uległ Botwinnikowi (+5-7=11). Dalsze próby odzyskania tytułu udaremnił mu inni, młodzi radzieccy szachiści: min. Anatolij Karpow i Garri Kasparow. Będąc już w podeszłym wieku grywał z powodzeniem w turniejach dla seniorów. W 2001 r. zaniechał gry w oficjalnych turniejach. Żeby wymienić turnieje, w których Smysłow zajął I lub II miejsce trzeba by było znacznie powiększyć objętość tego odcinka. Brał również udział w 9 olimpiadach szachowych.

Był wybitnym teoretykiem, autorem licznych kontynuacji: w obronie Grünfelda, obronie słowiańskiej, partii hiszpańskiej, obronie Nimzowitscha. Autor książki *Teoria ładiejnych okonczanij*, Moskwa, 1957,

współautor G. Lewenfisch, oraz dwu zbiorów swoich partii. A oto partia z wspomnianego już turnieju pięciu o mistrzostwo świata.

## Partia Hiszpańska

Białe: Wasilij Smysłow Czarne: Samuel Reshevsky

1. e4 e5 2. Sf3 Sc6 3. Gb5 a6 4. Ga4 d6 5. e3 Sge7 6. g4 Gd7 7. Gb3 h6 8. Sbd2 Sg6 9. Se4 Ge7 10. 0-0 0-0 11. Se3 Gf6 12. Sd5 We8? (Bardziej aktywną kontynuacją było 12. ... e5xd4.) 13. dxe5! Gxe5 14. Sxe5 dxe5 15. Hf3 Ge6 16. Wd1 Gxd5 17. Wxd5 He7 18. Hf5! (Groźąc 19. Wd4.) 18. ... Sf8 19. Ge3 Se6 20. Wad1 Wed8 21. g3 Wd6 22. Wxd6 cxd6 23. Hg4 Kh8 24. Gb6! Sb8 25. Gxe6 fxe6 (patrz diagram).

Czarne: Samuel Reshevsky (USA)



Białe: Wasilij Smysłow (ZSRR)

26. Hh4 Hd7 27. Hd8+ Hxd8 28. Gxd8 Sd7 29. Gc7 Sc5 30. Wxd6 (Na tym kończy się walka na szachownicy. Reszta jest już tylko sprawą techniki.) 30. ... Wc8 31. Gb6 Sa4 32. Wxe6 Sxb2 33. Wxe5 Sc4 34. We6 Sxb6 35. Wxb6 Wxc3 36. Wxb7 We2 37. h4 Wxa2 38. Kg2 a5 39. h5 a4 40. Wa7 Kg8 41. g4 a3 42. Kg3 We2 44. Ke3 Kf8 45. f3 Wa1 46. Kf4 (Król osłaniany przez swoje pionki zmierza do pola g6.) 46. ... a2 47. e5 Kg8 48. Kf5 Wf1 49. Wxa2 Wxf3+ 50. Kg6 Kf8 51. Wa8+ Ke7 52. Wa7+ i Czarne poddały się.

## GŁOS AKADEMICKI WAT

Pismo Pracowników i Studentów

Wydawca:

Wojskowa Akademia Techniczna

Adres redakcji:

ul. Kaliskiego 19, pok. 207 (Biblioteka Główna WAT)  
00-908 Warszawa 49  
tel. (6)83-92-67

Redakcja:

**Redaktor naczelny:** Elżbieta Dąbrowska, [edabrowska@wat.edu.pl](mailto:edabrowska@wat.edu.pl)  
**Współpracownicy:** Szymon Matuszewski, Adam Rdzanek, Piotr Staniak, Marta Szykowska, Ryszard Woźniak

**Skanowanie:** Marcin Białas, Sławomir Dębski,  
Grzegorz Rosiński

**Skład komputerowy i łamanie:** Sławomir Dębski**Przygotowanie do druku:** Redakcja Wydawnictwa WAT**Druk:**

PROMOCJA XXI Sp. z o.o  
Al. Jerozolimskie 232A  
02-495 Warszawa

**Nakład:** 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji i skracania tekstów oraz zmiany tytułów.



# KALENDARIUM WYDARZEŃ WAT 2004

## Luty

12. II – Krzysztof Krystowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej złożył roboczą wizytę w Akademii interesując się możliwościami wykorzystania osiągnięć naukowo-badawczych uczelni w gospodarce.

23. II – Wydział Cybernetyki otrzymał pierwszy w historii uczelni certyfikat Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych dla kierunku Informatyka.



Dziekan Wydziału Cybernetyki WAT prof. dr hab. inż. Marian Chudy odbiera certyfikat z rąk przewodniczącej KAUT prof. Alicji Konczałowskiej.

## Marzec

1. III – na XI Gieldzie Polskich Wynalazków wyróżnionych na wystawach światowych (Bruksela, Genewa, Norymberga, Moskwa) uczelnia odebrała najwięcej, bo 7 spośród 36 Nagród Ministra Nauki i Informatyzacji.



Osiągnięcia zespołów naukowo-badawczych WAT zdominowały tegoroczną XI Gieldę Wynalazków.

1. III – zostało podpisane porozumienie z Politechniką Warszawską

o wspólnej organizacji szkolenia przysposobienia obronnego.

III – stypendium Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej otrzymał por. mgr inż. Jacek Kwiatkowski z Wydziału Elektroniki.

4-6. III – uczelnia uczestniczyła w III Międzynarodowych Targach Edukacyjnych.

18. III – Urząd Patentowy RP przyznał patent zespołowi kierowanemu przez prof. E. Włodarczyka na wynalazek „Wkładka kumulacyjna”.

23-26. III – pchor. Katarzyna Kukiela z Wydziału Elektroniki zajęła 1. miejsce w Mistrzostwach Wojska Polskiego w Judo w kategorii OPEN

## Kwiecień

2. IV – z rąk prezydenta RP nominację profesorską otrzymał dr hab. inż. Sławomir Neffe

3 i 17. IV – ponad 1300 maturzystów zainteresowanych studiami w WAT odwiedziło uczelnię w ramach Dni Otwartych

4. IV – Jerzy Parzewski z WAT zajął 1. miejsce w Mistrzostwach Polski w Długodystansowym Biegu na Orientację.

17. IV – podchorążowie WAT w historycznych mundurach wzięli udział w plenerowej inscenizacji Insurekcji Kościuszkowskiej na ulicach Warszawy.



Dni otwarte w WAT.

20. IV – podpisanie umowy z NATO Standardization Agency w sprawie prowadzenia szkoleń standaryzacyjnych na potrzeby NATO przez Instytut Automatyk Systemów Dowodzenia i Logistyki.

26. IV – Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła habilitację dr inż. Stanisława Cudziło w dyscyplinie inżynieria materiałowa.

## Maj

8-23. V – studenci i podchorążowie organizowali i brali udział w imprezach warszawskich Juwenaliów studenckich.

12. V – na wyjazdowym posiedzeniu w WAT obradowała Sejmowa Komisja Obrony Narodowej.

20-21. V – w Warszawie odbyła się konferencja naukowa „Bezpieczeństwo Systemów Informatycznych - BSI'2004” zorganizowana przez Wydział Elektroniki WAT i polski oddział AFCEA.



Młodzież z WAT podczas Wielkiej Parady Studenckiej organizowanej w ramach Juwenaliów Warszawskich 2004.

22. V – Instytut Optoelektroniki przedstawił najnowsze rozwiązania laserowe na VIII Pikniku Naukowym na Podzamczu w Warszawie.

25-27. V – Wydział Mechatroniki współorganizował w Koszalinie III konferencję nt. „Kierowanie Ogniem Systemów Obrony Powietrznej”.

25-28. V – Wydział Mechatroniki wspólnie z ITWL, PW i Polskim Towarzystwem Mechatroniki Teoretycznej i Stosowanej zorganizował w Kazimierzu Dolnym XI Ogólnopolską/II Międzynarodową Konferencję nt. „Mechanika w lotnictwie”.

## Czerwiec

2-4. VI – Wydział Cybernetyki wspólnie z Centrum Techniki Morskiej zorganizował konferencję pt. „Automatyzacja Systemów Dowodzenia”.

14-15. VI – w Poznaniu odbyła się międzynarodowa konferencja „Optoelektronika”, a jednym z jej współorganizatorów był Instytut Optoelektroniki WAT.

14-18. VI – w Mistrzostwach Wojska Polskiego i Szkolnictwa Wojskowego w Sportach Powszechnych indywidualnie w konkurencji strzelania z kbk AK mistrzem został ppor. Daniel Drogomirecki, student V roku Elektroniki.

21. VI – z rąk prezydenta RP nominacje profesorskie odebrali dr hab. inż. Jarosław Rutkowski i dr hab. inż. Lech Solarz.

23. VI – Urząd Patentowy RP przyznał prof. A. Marandzie i dr inż. S. Cudziło patent na wynalazek „Materiał wybuchowy z lepiszczem fluoropolimerowym”.

26. VI – odbyła się promocja 417 podchorążych na pierwszy stopień oficerski z udziałem ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego.

28. VI – Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów zatwierdziła habilitację dr inż. Stanisława Września w dyscyplinie mechanika.



Aktu mianowania podchorążych na pierwszy stopień oficerski dokonał gen. broni Mieczysław Cieniuch.



# KALENDARIUM WYDARZEŃ WAT 2004

## Lipiec

2. VII – rozpoczęły się egzaminy wstępne dla prawie 3 tys. osób ubiegających się o miejsca na pierwszym roku studiów dziennych.

6. VII – rektorzy Politechniki Warszawskiej i WAT podpisali porozumienie o współpracy między obu uczelniami w zakresie mobilności studentów i nauczycieli akademickich inicjując ten proces wśród uczelni technicznych.

15. VII – w wyniku rekrutacji na I rok studiów dziennych, zaoczných, wieczorowych i uzupełniających przyjęte zostały 2 764 osoby.

21. VII – Urząd Patentowy RP przyznał zespołowi dr hab. inż. T. Kałdońskiego wzór użytkowy na „Pierścień uszczelniający złącza kielichowego”.

26. VII – Instytut Techniki Lotniczej Wydziału Mechatroniki, jako pierwsza placówka w Europie środkowej i wschodniej, otrzymał europejski certyfikat organizacji szkoleniowej EASA PART-147 lotniczego personelu technicznego.

## Sierpień

7. VIII – studenci i podchorążowie wzięli udział w obchodach rocznicowych Powstania Warszawskiego, w tym inscenizacji walk powstańczych na barykadzie u zbiegu ulic Wolskiej i Młynarskiej w W-wie.

15. VIII – na festynie z okazji Święta Wojska Polskiego w Łazienkach Królewskich furorą wśród publiczności cieszył się mobilny robot KMURAW-3 prezentowany przez kpt. dr inż. Krzysztofa Murawskiego

30. VIII – 2. IX – WAT prezentował swoje osiągnięcia na trwającym w Kielcach X Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego i X Targach Logistycznych.

## Wrzesień

8-10. IX – w Zakopanem odbyła się pod patronatem ministra edukacji narodowej i sportu XVIII Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Techniczna pt. „Ekologiczne i energooszczędne budownictwo oraz mieszkalność wojskowe – EKOMILITARIS 2004”, której uczelnia była współorganizatorem.

13-16. IX – uczelnia wspólnie z Politechniką Śląską, AGH i Politechniką Wrocławską zorganizowała konferencję naukową nt. „Systemy Czasu Rzeczywistego”.

16. IX – Komitet Badań Naukowych przyznał status Centrum Doskonałości Kryptologii zespołowi badawczemu Instytutu Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki.

18 i 22-23. IX – w Akademii odbyły się wykłady, pokazy i prezentacje osiągnięć w ramach VIII Festiwalu Nauki.

20-23. IX – Instytut Techniki Lotniczej współorganizował XVI Krajową konferencję nt. Mechanika Płynów”.

22-24. IX – w Siedlcach odbyła się VI konferencja naukowa „Sztuczna Inteligencja”, której jednym z organizatorów był Wydział Cybernetyki WAT.

30. IX – w roku akademickim 2003/2004 Akademię ukończyło 721 absolwentów wszystkich kierunków.



Egzaminy wstępne do WAT.

## Październik

4. X – odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego 2004/2005 z udziałem ministra nauki, przewodniczącego KBN prof. Michała Kleibera. MON reprezentował podsekretarz stanu ds. polityki obronnej Andrzej Towpik.

4. X – rok akademicki 2004/2005 rozpoczęło na wszystkich latach i systemach studiów 6 315 studentów.

6-8. X – odbyła się jubileuszowa V Międzynarodowa Konferencja Uzbrojeniowa pt. „Naukowe Aspekty Techniki Uzbrojenia” zorganizowana przez Wydział Mechatroniki.

12. X – prezydent RP wręczył akt nadania tytułu profesora Janowi Godzimirskiemu z Wydziału Mechatroniki.

18. X – odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej. Wręczone zostały medale KEN, odznaczenia państwowe, nagrody rektorskie za osiągnięcia dydaktyczno-naukowe, najlepsze prace doktorskie i monografie.

18-20. X – w Ryni odbyła się konferencja naukowa nt. „Eksploracja Infrastruktury w Sytuacjach Kryzysowych” zorganizowana przez Wydział Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej.

20. X – na uczelni odbyła się konferencja nt. „Perspektywiczny model kształcenia oficerów dla polskich sił zbrojnych XXI wieku” z udziałem ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego.

## Listopad

10. XI – decyzją Ministerstwa Nauki i Informatyzacji trzy jednostki organizacyjne uczelni otrzymały status Centrum Doskonałości: Nowe Materiały dla Fotoniki – Wydział Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej, Kryptologia – Wydział Cybernetyki, Optoelektroniczne Systemy Monitoringu Bezpieczeństwa – Wydział Techniki Wojskowej.

16-21. XI – na prestiżowej 53 Światowej Wystawie Innowacji, Badań i Nowoczesnej Techniki „Brussels Eureka – 2004” pięć medali uzyskały wynalazki opracowane w WAT, w tym 1 złoty, 3 srebrne i 1 brązowy.

27. XI – uczelnia współorganizowała uroczyste obchody Dnia Podchorążego oraz inscenizację wydarzeń historycznych Nocy Listopadowej na terenie Warszawy, zaś trzy kompanie podchorążych brały w nich aktywny udział.

## Grudzień

14. XII – uczelnię odwiedził głównodowodzący Sił Zbrojnych Iraku, szef Sztabu Generalnego gen. Babekir Baderkhan Shawkat al-Zibari wraz z wiceministrem irackiego MON dr Ziadem Cattanem w celu omówienia możliwości szkolenia studentów irackich.

16. XII – prezydent RP wręczył akt nadania tytułu profesora nauk matematycznych dr hab. inż. Jerzemu Gawineckiemu z Wydziału Cybernetyki.

oprac. Jerzy Markowski



Immatrikulacja studentów pierwszego roku.



Podchorążowie z WAT podczas inscenizacji zdobycia Arsenalu.